Nr. 125 Poniedziałek, 4 Czerwca 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego Karola Müllera-Bojsławskiego bezpłatnym auskultantem dla swego okręgu.

W miesiącu kwietniu 1883 r. był przebieg chorób epidemicznych następujący:

W powyższym okresie czasu zmniejszył się stan konkluszu, szkarlatyny i błonicy, natomiast wzmógł się stan ospy, odry, tyfusu brzusznego i plamistego i czerwonki.

Czerwonka pojawia się przeważnie w powiecie brzozowskim; na 86 leczonych chorych, wyzdrowiało 33 (38·4 prc.), umarło 7 (8·1 prc.).

Ospa panuje przeważnie w powiecie: bobreckim, borszczowskim, buczackim, jarosławskim, jaworowskim, lwowskim, przemyskim i sanockim; z 2961 leczonych chorych wyzdrowiało 1609 (54·3 prc.), umarło 387 (13·1 prc.).

Odra panowała przeważnie w powiecie: brodzkim, brzozowskim, grybowskim, przemyskim, sokalskim i złoczowskim; z 6236 leczonych chorych, wyzdrowiało 3449 (55·3 prc.), umarło 469 (7·5 prc.).

Szkarlatyna wystąpiła przeważnie w powiecie bocheńskim i jarosławskim; z z 1043 leczonych chorych, wyzdrowiało 583 (55·9 prc.), umarło 185 (17·7 prc.).

Błonica panowała przeważnie w powiecie nowosądeckim; z 135 leczonych chorych, wyzdrowiało 69 (51·1 prc.), umarło 37 (27·4 prc.).

Tyfus plamisty panuje przeważnie w powiecie nowo sądeckim i rohatyńskim; z 824 leczonych chorych, wyzdrowiało 394 (47·8 prc.), umarło 113 (13·7 prc.).

Tyfus brzuszny wystąpił przeważnie w powiecie: przemyskim, skałackim i złoczowskim; z 1791 leczonych chorych, wyzdrowiało 873 (48·7 prc.), umarło 177 (9·9 procent).

Koklusz panował przeważnie w powiecie: rohatyńskim, zbarazkim i żółkiewskim; z 1632 leczonych chorych, wyzdrowiało 839 (51·4 prc.), umarło 88 (5·4 prc.).

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 22 maja 1883.

Dnia 3 czerwca 1883 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, tymczasowo tylko w tekscie niemieckim XXVII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 81. Ustawę z dnia 25 maja 1883 dotyczącą opustu opłat przy konwersyi kolejowych obligacyj pierwszeństwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 czerwca.

Ostatnie wiadomości o stanie rokowań pomiędzy rządem pruskim a Stolicą apostolską nie dają jeszcze stanowczej pewności co do rzeczywistego stadyum w jakiem się sprawa znajduje. Jakkolwiek bowiem niewątpliwą zdaje się rzeczą, że rokowania te niewiele obudzają już obecnie nadziei rychłego rozstrzygnięcia kwestyi, to wszakże byłoby przedwczesnem twierdzenie o stanowczem rozchwianiu się układów. Wobec tej niejasnej sytuacyi pojawiają się w dziennikach najsprzeczniejsze wersye o przyszłej akcyi rządu w tej sprawie. Organa liberalne nie wahają się twierdzić, iż rząd „celem zabezpieczenia“ interesów swoich katolickich poddanych, postanowił uciec się do środków represyjnych, to jest, zdecydował się przeprowadzić stanowczo pojedyncze punkta swego programu ugodowego, wyjaśnionego bliżej w znanej nocie z d. 5 maja. Gdy jednak zważymy, że książę Bismarck w ostatnich przedewszystkiem czasach, zdawał się traktować sprawę ugody zupełnie na seryo, i że układom nadawał taki kierunek, który obudzał pewną na przyszłość otuchę i wykluczał niejako niebezpieczeństwo całkowitego zerwania, to wersya ta wydaje się nam już na pierwszy rzut oka nieprawdopodobną. Przypuszczać raczej można, że twierdzenia te są tylko wyrazem życzeń i intencyj tych kół, które ani chcą słyszeć o jakichkolwiek ulgach dla kościoła, a nawet pragnęłyby obostrzenia dotychczasowych przepisów. Dowodem, iż rząd pruski o środkach represyjnych nie myśli, zdaje się być najnowszy artykuł *Kreuz Ztg.*, organu, mającego zwykle wyborne informacye w sprawach wewnętrznej polityki. Według tego źródła rząd wniesie niebawem do sejmu kościelno-polityczne projekta, które jednak dalekie są od tego, by miały charakter represyjny, zawierać owszem będą pewne ulgi dla kościoła, a przedewszystkiem modyfikacyę t. z. *Anzeigepflicht*, w sposób umożliwiający duchowieństwu wykonywanie pieczy nad wiernymi.

Gdyby zapowiedź podobnego przedłożenia ziściła się, byłoby to dowodem, że ks. kanclerz, jakkolwiek nabył przeświadczenia, iż chwilowo przynajmniej nie ma widoków osiągnięcia dodatniego porozumienia z Kuryą, to zarazem uznał, że utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy jest niemożliwem i że bądź co bądź należy przystąpić do usunięcia rozstroju wywołanego długotrwałym kościelno-politycznym zatargiem. Trudności, jakie obecnie stanęły na drodze pomyślnemu ukończeniu układów z Kuryą, widocznie przekonały rząd pruski, iż stanowcze rozstrzygnięcie kwestyj spornych dziś jeszcze nastąpić nie może, że przedtem należy przygotować grunt, wprowadzić pewne reformy i na ich podstawie oprzeć dalsze rokowania. Takim gruntem ugodowym mają być zapewne owe przedłożenia rządowe, o których donosi *Kreuz-Zeitung*, one to będą prawdopodobnie torowały drogę do stanowczej i trwałej ugody. Niedaleka przyszłość pokaże, czy będą posiadały rzeczywiście wszystkie warunki, by zaradzając tymczasowo potrzebie, t. j. wprowadzając już obecnie pewną reformę w rozstrojonych stosunkach, mogły zarazem posłużyć na przyszłość, do stanowczego porozumienia się Prus ze Stolicą św. i sprowadzić pokój zarówno pożądany dla stron obu.

Przed paru dniami zanotowaliśmy już wprawdzie twierdzenia pewnego organu watykańskiego, według którego wszelkie chociażby znaczne zmodyfikowanie ustaw majowych, przedsięwzięte jednak w drodze prawodawczej, uważanemby było w Watykanie za negacyę praw kościoła. Mimo to wszakże wątpić nie można, iż jeżeli tylko przedłożenia rządowe będą rzeczywiście miały cechę pojednawczą, uwzględniając, jak to *Schlesische Ztg.* zapowiedziała, „sumienia katolików“ w odpowiedni sposób, to prędzej czy później rokowania, obecnie zachwiane, ponownie zawiązane zostaną, a ta chwilowa zwłoka posłuży tylko obu stronom do głębszej rozwagi i ocenienia doniosłości możliwych ustępstw wzajemnych.

KRONIKA PARYSKA

I.

(Dokończenie.)

Do wystaw i to *respective* artystycznych, policzyć także należy liczne sprzedaże najrozmaitszych kollekcyj, jakie się teraz codzień prawie odbywają na ulicy Drouot w *Hôtel des Ventes*. Najwięcej hałasu budzi galerya obrazów i rzeźb, zebrana przez słynnego dziennikarza ś. p. Emila Girardin. W mieszkaniu swojem na ulicy La Perouse, zgromadził on całe muzeum, w którem słynne figurują nazwiska, a choć sam artystą prawdziwym nie był i na sztuce znał się niewiele, nabywając jednak utwory tych tylko, którzy mieli sławę ustaloną, lub przyjmując podarki od tych, którzy ją ustalić chcieli, zebrał kollekcyę cenną i ciekawą.

Płeć piękna ponad wszystkie ekspozycye przekłada wystawy ogrodnicze, których obecnie w Paryżu i w jego okolicach jest aż siedm od razu, a chociaż zamiłowanie w kwiatach jest tutaj powszechne, wyjątkowo jednak teraz stały się one przedmiotem mody, z pod której nikt uwolnić się nie jest w stanie. Na balach i oficyalnych przyjęciach, które odbywają się obecnie co wieczór, suknie pań strojne są kwiatami naturalnemi, w salonach i na schadzkach potworzono z nich zupełne ogrody, a mężczyzna łatwiej zapomni o czerwonej wstążeczce — o którą Francuzi tak dbają — aniżeli o gardenii lub fijołku do butonierki; z bukietem nikt się nie rozstaje wychodząc na ulicę, a kasztany, bzy i róże rozkwitły już po ogrodach, bulwarach i skwerach, cały więc Paryż wśród przepysznej pogody, jaką od dawna już mamy, wygląda niby królestwo Flory.

Ta moda chwili bieżącej była powodem, iż dawaną rok rocznie w *Hôtel Continental* zabawę na korzyść nocnych przytułków *(hospitalité de la nuit)* nazwano *fête des fleurs*, a wyglądała ona rzeczywiście czarująco. Oprócz tego bowiem, że sala balowa w jeden wielki ogród była zamienioną, wszystkie piękne panie sprzedające przy bufetach na korzyść sprawy chłodzące napoje, od kwiatów pożyczały wzorów dla swych toalet. Spotykało się tam więc żywe i ognistemi obdarzone oczkami róże, konwalie lub lilie, a lubo słynny dostawca strojów, Worth, okazał się prawdziwym artystą, to natomiast nie wszystkie panie przywiązany do kwiatka charakter i znaczenie umiały zastosować w wyrazie twarzy. Śmieszniej może jeszcze niż zwykle odbijały wśród tego kwiecia stroje męzkie, które, podług ostatnich żurnalów w karykaturę się przeradzając, dążą chyba do tego, aby frak czarny na wieki zdeskredytować. Proszę bowiem wyobrazić sobie młodzieńca, jak go ostatnia ustroiła moda. Poły fraka sięgające do pięt, nakrochmalony angielski kołnierzyk uszy podrzyna, w gorsie nie wolno mieć innego guzika jak biały, dewizka od zegarka skasowana stanowczo, aby nic jednostajności czarnego koloru nie psuło, *inexprimable* wąziutkie jak trykoty, opadające na buty, które tem są modniejsze im dłuższe, im więcej cienkiemi swojemi końcami do płozów sankowych się zbliżają. Jeżeli jeszcze do tego dodamy, że etykieta wymaga, aby o ile możności łokcie od ciała odstawały, i jeśli w tak rozstawione ręce włożymy *chapeau mécanique*, a będziemy mieli figurkę tak śmieszną, iż nie możemy się dziwić, że niejeden woli balu się wyrzec, aniżeli dać się na taką chińską czy japońską lalkę wystrychnąć.

Sprawozdawca wasz, robiąc poraz pierwszy znajomość z obcym dotychczas dla siebie czytelnikiem, może narazi się na zarzut, iż o takich błahostkach rozprawia. Nie jest to jednak bez racyi. Obecnie w Paryżu świat piękny i modny zgromadzony jest w całym komplecie, niebawem nadejdzie dzień *grand prix* a po nim świat ten zaraz na wszystkie strony się rozpryśnie. Wtedy będzie czas rozprawiać o rzeczach poważnych, teraz zaś nie dalibyśmy dokładnego obrazu tutejszego życia, gdybyśmy i tych sfer nie dotknęli.

Żeby jednak nie narazić się na zarzut lekkości, przerzucamy się od razu w najnudniejszą i najpedantyczniejszą ze wszystkich nauk — archeologię. Na ulicy Monge, przy kopaniu piwnic dla mających się budować domów, odkryto dobrze zachowane szczątki miasta rzymskiego z czasów, kiedy dzisiejszy Paryż zwał się *Lutetia Parisiorum*, albo nawet jeszcze z dawniejszych. Uciecha między archeologami powstała wielka, a projektów, jakby szczątki te uszanować, zrodziło się mnóstwo. Jedni więc najzagorzalsi radzą, aby całą część miasta w tej okolicy zburzyć i dalej poszukiwania prowadzić, inni skromniejsi chcą, aby odkopane dotąd szczątki skwerem otoczyć i rodzaj naturalnego muzeum z nich utworzyć, a najoszczędniejsi poprzestają na tem, aby gipsowe *fac-simile* odkrycia tego uczynić i w którem z muzeów pomieścić.

Jakkolwiek wielką mamy cześć dla wszystkiego co stare, gdyby jednak decyzya od nas zależała, najchętniej przychylilibyśmy się do zdania ostatnich, zabytek ten bowiem niczem nie jest ciekawszym od znajdujących się murów przy muzeum *Cluny*, a zabezpieczenie jego i zwiedzanie tem będzie trudniejsze, że znajduje się w bardzo znacznej głębokości. Odkrycie to w miejscu tem nie jest zresztą nowością, podobną bowiem część starego miasta odkopano w roku 1867, dlaczego zaś jej nie zabezpieczano i dlaczego pozwalano ją zniszczyć kompanii omnibusów, która na ruinach starożytnych amfiteatrów założyła swoje magazyny, tego już powiedzieć nie umiemy.

Śmierć na świecie kończy wszystko, niech więc wzmianka o niej zakończy także naszą kronikę. Do zmarłych nie tutaj i nie Francuzów, o których przemilczeć nie można, należy najprzód Abd-el-Kader. Arab ten, poetycznym owiany urokiem, z nieubłaganego wroga Francyi, zrobił się jej wielbicielem, a poczucie honoru podniósł tak wysoko, że Francya śmiało szczycić się może jego przyjaźnią. Wrogowie Francyi kilkakroć zbroili jego rękę i dawną nienawiść w nim budzili, on jednak umiał pozostać wiernym danemu słowu, a nietylko Franków umiłował, ale nieraz i za Giaurami na Wschodzie skutecznie się wstawiał.

Dnia 25 maja umarł Edward René Laboulaye (ur. 1811), dotknięty atakiem apoplektycznym. Senator, akademik i administrator *Collège de France*, zajmował on długo wydatne miejsce w publicystyce i nauce francuskiej, a i u nas więcej od innych był znany. O ile w tej chwili przypomnieć sobie mogę, tłómaczono na język polski jego *Historyę Stanów Zjednoczonych* i powieści *Abdallah, czyli czterolistna koniczyna*. Z nazwiskiem jego łączy się dla nas wspomnienie, że był on przyjacielem i obrońcą trzech współczesnych profesorów w *Collège de France*, Micheleta, Quineta i Mickiewicza. Laboulaye z powołania był prawnikiem a będąc zwolennikiem zasad Savigny'ego wiele cennych prac w tym kierunku zostawił. Pod względem ekonomicznym i politycznym przypomina on Benjamina Constant, Channinga i Franklina, a już osobistą jego *idée fixe* stanowiło niczem niezamącone, bezwzględne zamiłowanie społeczeństwa amerykańskiego. W demokratycznym ustroju Stanów Zjednoczonych nie dostrzegał on żadnych wad tylko same zalety, i wierzył mocno, że ludzkość dopiero wtedy poczuje się szczęśliwą, kiedy na tę modłę się ukształtuje. Kiedy Laboulaye gorliwie popierał cesarstwo, zarzucano mu najniesłuszniej, iż idzie wbrew swoim przekonaniom. Nie — on ze swojego punktu widzenia był konsekwentnym, zdawało mu się bowiem, iż głosowanie powszechne do pieszczonego przezeń ideału ludzkość doprowadzi i stary świat na

SPRAWY MONARCHII

Zdaje się, że w niższo-austryackiej reprezentacyi krajowej sprawa sejmowej reformy wyborczej i w tej sesyi stanie na porządku obrad. Jak wiadomo, sejm ten na zeszłorocznej sesyi uchwalił taką reformę, która jednakże nie otrzymała Najw. sankcyi. Otóż na ostatniem posiedzeniu sejmowej komisyi gminnej i administracyjnej jeden z posłów z powodu odmówienia sankcyi postawił następujące wnioski, które zostały przyjęte przez komisyę: 1) wzywa się rząd, aby jasno i dobitnie oświadczył, na które postanowienia uchwały sejmowej nie może się zgodzić, a które akceptuje; 2) sejm domaga się rozszerzenia prawa wyborczego na osoby płacące najmniej 5 zł. podatku; 3) poleca się deputowanemu dr. Granitschowi, aby przy ścisłem uwzględnieniu zasady obniżenia cenzusu wyborczego, wypracował nowy elaborat, a to na podstawie ostatnich uchwał sejmowych i z uwzględnieniem zarzutów rządowych. Komisya, żądając obniżenia cenzusu wyborczego, wyraźnie oświadczyła, że obniżenie to powinno nastąpić przedewszystkiem w Niższej Austryi, i że uchwała powzięta w tej mierze przez sejm nie może i nie powinna stanowić precedensu dla krajów, zamieszkałych przez ludność mięszaną

— Na sobotniem posiedzeniu sejmu styryjskiego deputowany Wurmbrand wniósł następującą do rządu interpelacyę: „W zeszłym miesiącu przesłano do przełożonych licznych gmin listy drukowane z podpisami członków klubu stronnictwa „prawa“ sejmu styryjskiego i innych jeszcze osób. W listach tych przełożeni gmin w wyższej i środkowej Styryi zostali wezwani do podpisywania adresu celem doręczenia go N. Panu w czasie zapowiedzianego Jego pobytu w Gradcu. Tak przeto klub polityczny czynił zabiegi, aby spowodować część kraju do podpisywania własnego adresu wiernopoddańczego. Ponieważ krok taki budzi podejrzenie, że chciano wywołać polityczną demonstracyę i obok tego naprowadza na domysł, że w czasie aktu powitania Naj. Pana chcianoby Niższą Styryę odłączyć od Wyższej i Środkowej. w skutek czego nie zamanifestowałaby się w sposób odpowiedni jedność kraju i uczucia lojalności mieszkańców, przeto zapytuję, czy wiadomo rządowi o rozsyłaniu takich listów i czy rząd uważa za rzecz godziwą, aby w chwili, gdy sejm uchwalił, iż jedynie jemu. jako legalnemu organowi kraju, przysługuje prawo wręczania Monarsze adresu wiernopoddańczego, klub polityczny wzywał gminy wiejskie do podpisania osobnego adresu z intencyą wręczenia go Naj. Panu za pośrednictwem osobnej deputacyi?“ Namiestnik Kübeck oświadczył na to, że chociaż nie podlega wątpliwości, że zabiegi, o których wspomina interpelacya, są ożywione najlepszemi i nawskróś lojalnemi uczuciami, to z drugiej strony niewątpliwą jest rzeczą, że tylko jedno ciało, to jest sejm styryjski jest powołany do wyrażania w imieniu wszystkich klas ludności wiernopoddańczych uczuć i złożenia hołdu Monarsze. Pomimo to rząd nie widzi powodu, dla którego nie miałby uchwalonych przez gminy adresów przesłać gdzie należy, niemniej uważa za rzecz naturalną, jeśli przełożeni gmin pojedynczych powiatów zgromadzą się w miejscach, przez które będzie przejeżdżał Najj. Pan na Jego powitanie.

— Dzienniki donoszą, że marszałkiem sejmu tyrolskiego został mianowany baron Rapp, który już w poprzednim sejmie piastował tę godność; zastępcą marszałka mianowany dep Scari

— Dzienniki węgierskie donoszą, że układy kroackiej deputacyi regnikolarnej, wysłanej do Pesztu w celu ostatecznego porozumienia się w sprawie przynależności Rieki (Fiumy), nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Deputowani kroaccy stali niewzruszenie przy zasadzie że Kroacya ma niezaprzeczalne prawo do Rieki, że ta powinna być przyłączona do Kroacyi i że gubernator Rieki ma być mianowany na propozycyę bana kroackiego. Dalej żądali, aby Rieka wysyłała posłów do sejmu kroackiego, niemniej, by w sprawach administracyjnych rząd kroacki był dla Rieki najwyższem forum. Deputowani Rieki domagali się natomiast uznania jej przynależności do Węgier i połączenia z niemi Rząd węgierski stanął przy żądaniu Rieki, a ponieważ żadna strona nie chciała ustąpić, rokowania rozbiły się.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Deficyt w Belgii).

Korzyści zapewnione przez przeszło półwiekowy pokój, wcale nieuciążliwa organizacya wojskowa, neutralność zagwarantowana przez Europę i niezmierna pomyślność handlu, nie uchroniły Belgii od deficytu, w który powoli popadać zaczęła równie jak i wielkie mocarstwa kontynentalne. Roboty publiczne nieproporcyonalnie zastosowane do normalnych dochodów królestwa i zbyt ciężkie zobowiązania, jakie państwo przyjęło na siebie przy budowie kolei żelaznych bez współudziału przemysłu prywatnego, naruszyły równowagę budżetową. Ażeby uchronić kredyt publiczny od grożącej mu ruiny, rząd króla Leopolda zmuszony został zażądać od obywateli zwiększenia ofiar stałych. W tych dniach ministerium wniosło do Izb projekt ustawy, wprowadzającej pięć kategoryj nowych podatków, dochód z których obliczony został na 23,300.000 fr. Budżet zwyczajny na rok 1884 przewiduje deficyt 26,113.331 fr. Jeśli jednak odejmiemy od sumy ogólnej cztery miliony franków które rząd zamierza podnieść tymczasowo z funduszów amortyzacyjnych nieposiadających określonego przeznaczenia, to przekonamy się, że nowe źródła dochodów wystarczą najzupełniej do przywrócenia równowagi w finansach belgijskich w sposób stanowczy i nieustający. Gabinet brukselski przejął się zasadami, które odniosły tryumf we Francyi, gdy chodziło o dostarczenie państwu olbrzymiej przewyżki dochodu dla pokrycia ciężarów wynikłych z powodu ostatniej wojny. Ministrowie belgijscy zażądali mało znaczącego podwyższenia podatków stałych. Przeciwnie podatki niestałe wzrosną znacznie. Ustanowiony ma być 3 prc. podatku na dywidendy od akcyi i na procenta od obligacyj wydanych przez towarzystwa anonimowe. Podatek ten pobierany będzie również od dochodów Towarzystw zagranicznych posiadających filie swoje w Belgii. Losy i premie zwrotne obciążone są 5 prc. podatkiem. a wreszcie sprzedaż i kupno papierów ponosić muszą opłatę podatku stopniowo wzrastającego od 5 centimów do dwóch franków, stosownie do tego, czy papier sprzedany niższym jest od 500 czy wyższym od 25 000 franków. Podatek ten opłacają obie strony. Równocześnie projekt ministeryalny podnosi większą część podatków konsumcyjnych w dość znacznych rozmiarach. Zwyżka dochodów tym sposobem otrzymana ocenioną została na sześć milionów. Podatek od tytoniu zagranicznego i akcyza od tytoniu; miejscowego dostarczyć ma siedm milionów, a wreszcie podatki, nałożone na kawę, kakao i octy, przyniosą dochodu około czterech milionów. Zdaje się rzeczą niewątpliwą, że ograniczając wydatki na roboty publiczne do najszczuplejszych rozmiarów a szczególniej otwierając szranki dla działalności przemysłu prywatnego, rząd belgijski mógłby oszczędzić ludności tego nagłego wzrostu opłat i podatków. Od chwili jednak, w której deficyt stał się nieustającym i nieuchronnym, nie podobna było uczynić inaczej i nie można robić wyrzutów gabinetowi, iż nie zawahał się użyć środków energicznych dla przywrócenia równowagi budżetowej. Zresztą pomimo tego niespodzianego i dość znacznego wzrostu ofiary publicznej, poddani króla Leopolda płacić będą jeszcze znacznie mniejsze podatki od Anglików i Francuzów.

(Uzbrojenia rumuńskie).

Korespondencya wiedeńska *Daily Telegraph*, o której wspominaliśmy niedawno, brzmi: „Miałem sposobność rozmawiania w tych dniach z pewnym przejeżdżającym przez Wiedeń dyplomatą rumuńskim, dokładnie obznajomionym ze stosunkami swojego kraju, przyczem starałem się dowiedzieć od niego coś pewnego w sprawie ciągłego powiększania uzbrojeń rumuńskich. Nie zaprzeczył bynajmniej faktu, owszem oświadczył, że Rumunia dąży wszelkiemi środkami do powiększenia swoich sił zbrojnych i że już od dawna starała się przygotować na wszelką ewentualność. Na zapytanie, czy kwestya dunajska nie jest tego powodem, odparł „stanowczo nie“ i dodał, że rząd rumuński przedmiot zawikłań wysnuwających się z uchwał konferencyi londyńskiej uważa przeważnie za kwestyę ekonomiczną Co się tyczy rządu rumuńskiego, to ten jest tego przekonania, że gdy prędzej, czy później przyjdzie do rozwiązywania krytycznego problemu przewagi na wschodzie między obudwoma mocarstwami, z któremi Rumunia sąsiaduje, ostatnia będzie widziała się zniewoloną bronić swoich terytoryów, a ponieważ przymierze z nią będzie wielkiej wagi dla stron obu. musi przeto trzymać w pogotowiu przynajmniej stutysięczną armię, bo wtedy tylko będzie uważaną za czynnik, z którym się liczyć potrzeba. „Obecnie — mówił dalej — nie mamy powodu do jakiejbądź obawy, albowiem żadne mocarstwo nie zamierza z bronią w ręku przeprowadzić stypulacyj traktatu londyńskiego, lub wywoływać groźnych zawikłań na Wschodzie.“ Wspomniawszy następnie o rozdrażnieniu, panującem między Rumunią i Austryą, zapewnił mnie, że w ojczyznie jego wszyscy, którzy pragną pomyślności Rumunii mają jeden cel na oku: utrzymanie jak najlepszych i jak najprzyjaźniejszych stosunków z Monarchią. Wreszcie dodał, że w czasie pokoju Rumunia nie ma powodu obawiać się Austryi, na wypadek zaś wojny, dobre między obudwoma państwami porozumienie, o które obecnie tak trudno, zostanie niezawodnie osiągnięte i utrwalone.

(Stronnictwo rządowe w Anglii).

Stronnictwo rządowe i liberalne ma dziś w Anglii znaczenie identyczne, a z łona jego wyszły rząd pod przewodnictwem Gladstona uważany był powszechnie za rząd reform we wszystkich kierunkach życia państwowego. Długim szeregiem reform można nazwać projekta, które p. Gladstone miał zamiar w wykonanie wprowadzić, których jednak zrealizować nie pozwoliły mu okoliczności. Przedewszystkiem nieustające przesilenie w Irlandyi, a następnie mniejszego znaczenia sprawy, z któremi się jednak łączyła gorączkowa agitacya, niepozwalająca ochłonąć umysłom, paraliżowały wszelką czynność reformatorską. Upadały zatem nawet przed wejściem na porządek dzienny wszystkie piękne projekta ustawodawcze, upadały dla tego, iż rząd nie mógł ich przedstawić parlamentowi, zajętemu dyskusyą nad sprawami irlandzkiemi, lub obradami tak ujemnego znaczenia, jak walka z Bradlaughiem. Parlament nie miał czasu załatwić wniesionego już przed kilku laty projektu ustawy o nadużyciach wyborczych, zapowiedzianych zaś w mowie tronowej reform nie brano nawet pod rozwagę. Takie, rzec można, bezrobocie parlamentarne, ulegające surowej krytyce stronnictwa konserwatywnego, skłoniło kanclerza do walnego zgromadzenia liberalnych członków parlamentu. Jakoż w dniu 29 maja odbyło się posiedzenie bardzo stosunkowe liczne, bo wzięło w niem udział 200 członków, w sali konferencyjnej ministerstwa spraw zagranicznych. P. Gladstona powitano u wstępu do sali hucznemi i przeciągłemi oklaskami. Skoro zdołał przyjść do głosu. podniósł na wstępie. jakie pobudki zniewoliły go do zwołania zgromadzenia członków liberalnych parlamentu. Przedewszystkiem, rzekł p Gladstone, idzie o przekonanie się, czy nie istnieje jakie rozdwojenie w łonie stronnictwa, a powtóre o to, czy stronnictwo pragnie przyspieszyć roboty parlamentarne. Następnie scharakteryzował mowca stosunki obecnej sesyi parlamentarnej, jako wyjątkowo niepomyślne. Zwracał uwagę, że najpierwej stracono wiele czasu na dyskusyę adresową, która nie trwała zwykle dłużej, nad tydzień, kiedy w sesyi bieżącej przeciągnęła się przez dni dziesięć. Usprawiedliwiał podniesienie przez rząd bilu o przysiędze parlamentarnej, zapewniając, iż rząd był zniewolony do tego koniecznością. Najjaskrawiej wszelako występuje strata czasu w obradach parlamentarnych nad finansami. P. Gladstone podnosił, że w skutek poruszania przez deputowanych rozlicznych kwestyj, nienależących ściśle do rzeczy, zdołano dotychczas ze 190 pozycyj budżetowych załatwić ledwo 28. Rząd zatem poczuwa się do obowiązku wziąć pod ścisłą rozwagę, jakiby na przyszłość plan był najodpowiedniejszy, ażeby przyspieszyć akcyę parlamentarną. W dzisiejszych stosunkach byłoby według p. Gladstona najlepszem, nie obarczać się nad siły a jednocześnie obmyślać środki postępowania, któreby miały najwięcej widoków powodzenia. Obiecywać sobie zbyt świetnej i obfitującej w prace sesyi, byłoby nieroztropnością wobec dzisiejszej sytuacyi, ale można przynajmniej liczyć na okres prac parlamentarnych, któregoby się wstydzić nie było przyczyny. Następnie zapowiedział Gladstone, iż rząd postanowił uchylić w bieżącej sesyi przygotowany bil reformy municypalności londyńskiej, lecz ma zamiar natomiast utrzymać na porządku dziennym bil ustawy o nadużyciach wyborczych i projekt o uregulowaniu stosunków dzierżawnych w Anglii. W razie potrzeby zastrzega sobie rząd, iż wezwie Izbę do odbywania posiedzeń także we wtorki i piątki. Po przemówieniu Gladstona wywiązała się dyskusya, w której zabierali głos Dillwyn, Forster, Pease i inni deputowani, którzy gorąco przemawiali za propozycyami gabinetowemi i przyrzekli nadal swoje poparcie.

Londyńskie czasopisma liberalne odzywają się z wielkiem zadowoleniem o rezultacie zgromadzenia członków parlamentu. Przekonaliśmy się, piszą *Daily News*, że w łonie stronnictwa liberalnego nie ma żadnych zatargów i że rząd jak przedtem, tak i nadal może liczyć na silne poparcie zwartych szeregow stronnictwa liberalnego w Izbie gmin Liberalny organ mówi równie z uznaniem dla umiarkowania Gladstona, który zarzucił myśl grożenia parlamentowi, że nie pierwej zamknie sesyę, aż załatwione zostaną wszystkie elaboraty rządowe. Dlatego, dodają ze swojej strony *Times*, całkiem słusznie należy się p. Gladstonowi szczere poparcie przez Izbę. Prośba jego o poparcie była pojednawcza, w tym samym więc duchu powinien otrzymać wzajemność. Nawet opozycyjny zwykle *Standard* nie może tym razem odmówić rządowi że wystąpienie jego było pełne taktu.

(Tunel kaletański).

Komisya wybrana z obu Izb parlamentu angielskiego, której polecono dać opinię o projekcie tunelu podmorskiego pomiędzy Francyą a Anglią, wysłuchała w tych dniach zapatrywań dwóch znawców wojskowych o ewentualnych korzyściach z założenia tunelu. Obydwaj fachowi rzeczoznawcy oświadczyli się przeciw projektowi. Sir Lintorn Simmons oświadczył, że lądowe siły zbrojne Anglii byłyby zupełnie niedostateczne do obrony kraju, gdyby kiedykolwiek nieprzyjazne mocarstwo opanowało ujście tunelu pod Dover. Urzeczywistnić zaś to, nie jest wcale rzeczą niepodobną. Nic łatwiejszego, jak wysadzić na ląd siłę zbrojną około 30.000 ludzi, a właśnie tunel byłby pokusą dla wrogów do wtargnięcia i upokorzenia Anglii. Nie można zgoła liczyć na szybkie zburzenie tunelu w wypadku niebezpieczeństwa. Przygotowane środki mogą zawieść, a nie można przecież zrobić z tunelu składu dynamitu, gdyż w takim razie nie znaleźlibyśmy publiczności, którаby chciała odbywać podróż takim tunelem podmorskim. Ale skoroby się tunel dostał w ręce nieprzyjacielskie, to Anglia byłaby stanowczo zgubioną Na zapytanie lorda Aberdare'a, czy Lintorn mniema, iż znalazłby się rząd tak nierozważny, któryby zaraz w pierwszej chwili wybuchu wojny nie nakazał zburzenia tunelu, odparł sir Lintorn: „Gdyby się znalazł rząd tak szalony, któryby pozwolił zakładać tunel, w takim razie możnaby go posądzać i o inne następne niedorzeczności. W budowie tunelu utopionoby olbrzymie kapitały, których poświęcenie byłoby lekkomyślnością. Nie pojmuję, czemuby Anglia dla widoków kilku spekulantów miała się obarczać olbrzymiem niebezpieczeństwem? Idzie tu o nasze interesa narodowe, o naszą samodzielność, nietykalność i wolność Przez zbudowanie tunelu mogą być narażone najwyższe dobra narodu, a tych nie powetowałyby żadne korzyści handlowe.“ Admirał Rice wyraził toż samo głębokie przekonanie, że tunel zakwestyonowałby siłę obronną Anglii a może i jej egzystencyę. Komisya, wysłuchawszy opinii rzeczoznawców, odroczyła dyskusyę do najbliższego posiedzenia, które się odbędzie 7 czerwca.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Stradcz, w powiecie gródeckim, na wewnętrzne urządzenie i upiększenie cerkwi zapomogi 100 zł.

— **Agenor hr. Gołuchowski**, ordynat na Skale, nadał na mocy przysługującego mu prawa stypendya z fundacyi ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego następującym uczniom: 1. Tomaszowi Klemensowi dw. im. Sternalowi, uczniowi II roku prawa w uniwersytecie lwowskim, stypendyum przeznaczone dla uczniów wydziału prawa w tymże uniwersytecie o rocznych 300 zł., 2. Franciszkowi Janowi dw. im. Ma-

---

równi z nowym postawi. Gdyby uczony ten nie teoretycznie ale w praktyce na amerykańskim gruncie studya swoje odbywał, możeby się przekonał, że teorye jego nie są bezwzględne; ponieważ jednak z książek wiedzę swą czerpał, jeśli więc porównanie zdrożnem się nie wyda, przecenił niesłusznie ważność społeczeństwa amerykańskiego tak, jak je niesłusznie skarykaturował *Sardou* w komedyi *L'Oncle Sam*. Francuzi zarzucają mu także, że zanadto Niemcy i Savigny'ego umiłował jest to już jednak zarzut mniej słuszny i bieżącemi namiętnościami dający się jedynie tłómaczyć. Laboulaye także za konieczny kładł warunek, aby katedra literatur słowiańskich w *Collége de France*, po Aleksandrze Chodźce, który na przyszły rok jako emeryt się usuwa, znowu Polakowi była powierzoną. Czy zaś śmierć jego pod tym względem wielkiej nie wyrządzi nam krzywdy, tego z całem prawdopodobieństwem lękać się można.

Dnia 22 z m. w tutejszym polskim zakładzie św. Kazimierza zmarł Cypryan Norwid, człowiek, którego nazwisko znane jest każdemu, co się ostatnim okresem naszego literackiego rozwoju zajmował. Kiedy jednak poezye i estetyczne artykuły Norwida powszechnie są znane, nie wszyscy może wiedzą o tem, że malowł on i rzeźbił a w tego rodzaju utworach jego było bardzo wiele talentu. Ci, którzy go w pełni siły poznali, nie wahali się zwać go polskim Michałem Aniołem, a najsmutniejszem stało się to, że poeta słuszności tej nazwy uwierzył, wyrzekł się pracy, na laurach spoczął, życie i talent zmarnował i pozostawił po sobie w spiściźnie bardzo mało, kiedy był w stanie dokonać wiele.

Aer.

chniewiczowi, uczniowi szkoły sztuk pięknych w Krakowie, stypendyum przeznaczone dla młodzieńca oddającego się nauce sztuk pięknych o rocznych 300 zł. i 3) Stanisławowi Hofmoklowi, uczniowi IV klasy c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, stypendyum przeznaczone dla uczniów szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych o rocznych 200 zł.

— **P. Antoni Jaxa Chamiec**, tyt. c. k. radca Namiestnictwa i deputowany do Rady państwa, otrzymał od gminy miasteczka Korolówki w powiecie borszczowskim w uznaniu dotychczasowej działalności poselskiej obywatelstwo honorowe.

— **C. k. stacye telegraficzne** z ograniczoną służbą dzienną otwarte zostały dla powszechnego użytku w Iwoniczu, Rabce, Truskawcu i Żegiestowie na czas kąpielowy.

— **P. Mieczysław Łazarski**, profesor szkoły realnej w Stanisławowie, otrzymał stopień doktora filozofii w tutejszym uniwersytecie.

— **W szkole zakładu karnego** dnia 14 i 15 bież. miesiąca o godzinie 9 przed południem odbędą się półroczne egzamina, a mianowicie we czwartek dnia 14 w drugiej, a w piątek dnia 15 w pierwszej i trzeciej klasie. Przed rozpoczęciem egzaminu w klasie drugiej odprawione będzie w kaplicy zakładu o godzinie $8^1/_2$ w obecności wszystkich do szkoły uczęszczających więźniów, cicha msza święta; przy tej sposobności popisywać się będą więźniowie, którzy się uczyli muzyki wokalnej i instrumentalnej.

— **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników imienia Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w sali XV w uniwersytecie. Porządek dzienny: 1. T. Stanecki: 1. Prądy elektryczne w różnych częściach organizmu". 2. B. Błocki: „Stosunki florystyczne Podola galicyjskiego". 3. A. Witkowski: „O temperaturze i termometrach."

— **Turysta.** Pod tym tytułem wychodzić zaczęło w Kołomyi pod redakcyą p. Leopolda Wajgla czasopismo, które podawać będzie opisy pięknych gór pokuckich i jeszcze piękniejszego ludu tych gór, jego zwyczajów i przesądów, strojów i wyrobów. Życzyć należy *Turyście* wszelkiego powodzenia.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacyi centralnej z soboty, zapowiada na najbliższe dni, z powodu nader równego podziału ciśnienia atmosferycznego na całym kontynencie, dalsze trwanie ciepłego, pogodnego i spokojnego powietrza, z tendencyą do burz lokalnych.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. P. z pomieszkania 3 łyżeczki srebrne do kawy, łyżkę srebrną stołową i chochelkę, znaczone lit. *P. B.* — Pan J. S. zgubił portmonetkę z kwotą 13 zł. — Złożono w policyi chusteczkę znaczoną lit. *W. S.*, paczkę zawierającą 50 papierosów i książkę udziałową Franciszka Gutkowskiego.

*** **W skutek oberwania się skały** w kamieniołomie, w gminie Koszarach, w powiecie limanowskim, zabity został robotnik Wacław Pirkl, zatrudniony przy budowie kolei transwersalnej; zaś w gminie tegoż powiatu Sowlinach dwaj inni wyrobnicy przy wybieraniu ziemi doznali uszkodzenia. O wypadkach tych zawiadomiony został c. k. sąd.

*** **Piorun** w Ciścu, w powiecie żywieckim, poraził na śmierć włościanina Wojciecha Omyłę i wzniecił w domu jego pożar, który jednak został w zarodzie stłumiony.

*** **Pożar** w gminie powiatu przemyskiego Cisowie zniszczył, dwie zagrody włościańskie z całem mieniem ich właściciel, których nieubezpieczona wcale strata wynosi 1.800 zł. — W gminie powiatu staromiejskiego Grodowicach pogorzało jedenastu gospodarzy ze szczętem. Z nieszczęśliwych tych jeden tylko miał budynki asekurowane. Szkoda ogólna oceniona została na 4.486 zł. — Wreszcie w gminie tegoż powiatu Niedzielnej spłonęły budynki mieszkalne i gospodarskie dwóch włościan. Nieubezpieczona strata pogorzelców wynosi 1.190 zł. W ostatnim wypadku przyczyną nieszczęścia było rozmyślne podpalenie, w dwóch pierwszych przyczyna nie została zbadana. Śledztwo jest w toku.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Jaśle tamtejszy c. k. komisarz powiatowy Jan Ruczka, w 72 roku życia; w Wiedniu dyrektor akademii oryentalnej radca dworu Henryk Barb, zaprzysiężony tłómacz języków wschodnich w ministerstwie spraw zagranicznych, w 57 roku życia; w Londynie admirał angielski James Crawford-Cassin, autor znakomitych dzieł o angielskiej marynarce i artyleryi; w Villa Farnese, w Rzymie, poeta hiszpański don Salvador Bermudez de Castro, markiz Lema, książę Ripalda i St. Lucia, urodzony r. 1817 w Kadyksie, były współredaktor dziennika *Revista de Madrid*; w Lizbonie tamtejszy poseł rossyjski Dymitr Glinka, stryjeczny wnuk kompozytora tegoż nazwiska.

— **Na wystawę historyczną** miasta Wiednia, do 31 maja jako ostatecznego terminu zgłoszeń, zapowiedziało 70 osób nadesłanie około 600 zabytków z czasów wielkiego oblężenia.

— **Listem gończym** policyi wiedeńskiej ścigany jest agent Karol Tischer z Wiednia, który ze szkodą pewnej pani sprzeniewierzył sumę 11.000 zł. Tischer umknął do Ameryki, a z drogi napisał list do jednego z adwokatów wiedeńskich z oznajmieniem, że jedzie tylko, aby zrealizować spadek jakiś, którym będzie mógł zaspokoić wszystkich swoich wierzycieli.

— **„Figaro“** donosi o związku małżeńskim, jaki zawrzeć się ma w Paryżu w miesiącu październiku, pomiędzy księciem Jerzym Radziwiłłem, wnukiem margrabiny de Castellane z domu Talleyrand-Périgord, a hrabianką Maryą-Różą Branicką.

— **Widownią paniki** był w zeszłą środę teatr Mercadente na placu Cavoura w Neapolu. Pod koniec już przedstawienia doszedł słuchaczy ze sceny gwałtowny huk, po którym artyści cofnęli się natychmiast za kulisy. Wszystko, jakby na dane hasło, rzuciło się ku wyjściom, kobiety mdlały a dzieci krzyczały w niebogłosy. Powoli dopiero powiodło się rozsądniejszym uspokoić przerażone umysły i umożliwić wyjście z teatru tłumom, zepchanym we drzwiach. Wiele osób w natłoku doznało stłuczenia Huk wspomniony pochodził z wybuchu gazu, który spowodował zawalenie się sklepienia nad bramą teatru. Gmach teatralny z polecenia policyi natychmiast zamknięto.

— **Hyena** niedawno ukazała się w okolicy miasta Igdyrya na Kaukazie i rozszarpała kilkoro dzieci.

— **Wybuch prochu** w laboratoryum stępy prochowej pod Cagliari pozbawił życia jednego żołnierza, a sześciu uszkodził.

— **Dwa wielkie pożary** nawiedziły w ostatnich dniach Petersburg Spaliła się fabryka relsów, niedawno nabyta przez warszawską firmę Lilpop i Rau, która zatrudniała trzy tysiące robotników. Straty wynoszą około miliona rubli. Przy gaszeniu ognia jeden z robotników utracił życie. — W dzień później zgorzał słynny klasztor żeński Smolnyj-monaster, w którym córki najznakomitszych rodzin rossyjskich pobierały naukę. Ogień powstał w mieszkaniu policmajstra Malcowa i wnet ogarnął cały kompleks budynków klasztornych oraz cerkiew. Zakonnice i wychowanki zakładu ledwie z życiem ujść mogły. Wiele przytem doznało uszkodzenia lub rozchorowało się z przestrachu. — Według doniesień z Panamy pożar zniszczył prawie do szczętu główną osadę robotników, zatrudnionych przy budowie kanału panamskiego, Matachin. Przeszło sto domów, gospód i magazynów obróconych zostało w perzynę. Strata dotyka głównie kompanię budowy kanału. Ogień, jak się zdaje, był podłożony.

— **Fałszywe obwinienie.** W świeżej jest jeszcze pamięci rozgłośny proces karny, który się toczył we Lwowie, na podstawie służbowego doniesienia jednego z oficerów sztabowych, a w którym, jako oskarżony o zamiar przekupienia tegoż oficera, stawał pewien przedsiębiorca robót wojskowych. W ciągu rozprawy karnej rzeczony przedsiębiorca, który ostatecznie uznany został winnym i skazany na dłuższe więzienie, usiłował kilkakrotnie podnieść przeciw swemu oskarżycielowi tego rodzaju zarzuty, które jakkolwiek od razu wydawały się bezpodstawnemi, nie mogły jednak pozostać bez zbadania. Obecnie, jak to zapewniają w sferach wojskowych, rzeczony oficer sztabowy uzyskał zupełne zadośćuczynienie. Nietylko bowiem dochodzenie, przeprowadzone przez sąd wojskowy, wykazało całkowitą bezpodstawność podniesionych przez pomienionego przedsiębiorcę zarzutów, lecz nadto powołany przez sam-go tak niesłusznie obwinionego oficera do zbadania sprawy, sąd honorowy, jednogłośnie orzekł, że cała jego zachowanie się w tej sprawie było zupełnie prawidłowem.

— **Znaczne wynagrodzenia pieniężne** przyznane zostały przez wice-króla Irlandyi ofiarom zamachów morderczych popełnionych przez „Niezwyciężonych“ i Fenianów. Field, prezes sądu przysięgłych w Dublinie, którego agenci James Careya pozostawili na miejscu broczącego w krwi, mniemając, że go pozbawili życia, otrzymał 75.000 franków. Izydor Bourke, którego brat Walter Bourke zabity został w czerwcu zeszłego roku w hrabstwie Galway dostał 37.500 fr. Tomaszowi Kuddy, któremu zamordowano ojca w hrabstwie Mayo w styczniu 1882 r., przyznano 7.500 fr. Pani Julii Connors, wdowie po C. Connors zabitym w maju, przed rokiem, udzielono 7.500 fr. Małgorzacie Farelli zapłacono za syna 15.000 fr. Mary Whelahan za męża 10.000 fr. Takąż samą sumę za męża otrzymała Katarzyna Donohoe. Roges Gibbons za syna zabitego w Clonbur dostał 6.250 fr. Córka jego Bridged zraniona w tymże samym czasie dostała indemnizacyę w kwocie 1.875 fr Nakoniec Piotr Harkin za lekkie obrażenia ciała otrzymał 1.250 fr. Ogółem suma wynagrodzeń wynosi 176.875 fr. a to za jedenaście zamachów morderczych, z których ośm się powiodło. Dzienniki francuskie zwracają uwagę, że przy repartycyi tej za dużo może otrzymał Field, powrócił bowiem zupełnie do zdrowia a rachunek jego lekarza wynosi tylko 5.000 fr. Lord namiestnik pragnął widocznie zachęcić wszystkich przysięgłych członków sądów przysięgłych do cywilnej odwagi, składając dowód, że rząd potrafi wynagrodzić tych, którzy sumiennie spełniają swoje obowiązki.

— **Osobliwszy pasażer.** Berliński *Tagblatt* opowiada: Ogólną uwagę przechadzających się w zwierzyńcu tutejszym od pewnego czasu zwraca na siebie wehikuł, toczący się zwolna po najbardziej zacienionych aleach tego ogrodu. W wózku zajmuje miejsce indywiduum w pstrem ubraniu, o czarnej jak węgiel cerze twarzy i rąk. Siedzi niedbale na wyniosłym koźle i tęsknem wodzi okiem po zielonych kępach, które widocznie silnie przemawiają do jego duszy. Obok czarnego pasażera powozi służący w dość dziwacznej także liberyi, którego uwaga więcej zwrócona jest na „pana“ niż na konia. Widocznie ma na tym punkcie ścisłą instrukcyę. Ów „pan“ zresztą, to potulna, dobroduszna istota. Od czasu do czasu wyłazi woźnicy na kolana i nieraz potarga go dobrze za brodę, co jednak ten ostatni znosi cierpliwie. Przejażdżka trwa zwykle godzinę, poczem wózek skręca „do domu“, t. j. do akwaryum, gdyż czarnym pasażerem jest goryle, któremu lekarze zalecili całogodzinną przejażdżkę codziennie.

— **Największe ubezpieczenie** ogniowe, jakie kiedykolwiek przyszło do skutku, w tych dniach zawarło wolne miasto Hamburg za pośrednictwem agentów Knoppa i Baucha z grupą towarzystw asekuracyjnych. Miasto owo ubezpieczyło swoje wszelkie ruchomości na sumę 25 milionów mark, gdyż tak wysoko oceniła je komisya inwentaryalna. Sam księgozbiór miejski figuruje w tej sumie wartością półczwarta miliona mark. W ubezpieczeniu bierze udział 15 towarzystw; premia roczna wynosi 25 000 (1‰) mark, a polica opiewa na lat pięć.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Lord Bacon czy Szekspir?** Oto nowy przyczynek do aberacyi umysłowej w dziejach hiperkrytyki literackiej. Jakby na poparcie zdania, że głupstwo przyjmuje się prędzej niż prawda, starają się poważni badacze obojga płci wykazać, że Bacon Werulamski, znakomity filozof angielski autor *Novum Organon* i słynnych *Essays* napisał trzydzieście kilka dramatów, które dotychczas przypisywano mylnie Szekspirowi. Nowa ta hipoteza znalazła przychylne przyjęcie w łamach poważnych czasopism za granicą i przychodzi już do naszej literatury. Uważamy więc za obowiązek zaznajomić naszych czytelników z tą sprawą będącą obecnie na porządku dziennym i przedstawić ją w prawdziwem świetle. W r. 1857 wyszła w New Yorku książka Miss Delii Bacon p. t. *The Philosophy of the Plays of Shakespeare unfolded*, w której starano się bez najmniejszych dowodów wykazać, że autorem dramatów Szekspira jest Bacon. Autorka umarła wkrótce po tem w domu obłąkanych. Była to smutna illustracya obłędnej hipotezy, której bronili jeszcze liczni adepci z tej i tamtej półkuli w osobnych dziełach i czasopismach. Po tem sprawa przycichła. Aż na początku tego roku wystąpiła Mrs. Henry Pott w towarzystwie pana Abbota z książką, która tyle wrzawy narobiła, p. t. *The Promus of formularies and elegancies being private notes circ. 1594 by Francis Bacon.* Jest to, jak widać już z tytułu, raptularz, zbiór notatek i wyciągów, które autorka przypisuje Bakonowi (autograf znaduje się w *Britisch Museum*). Do tych notatek, w liczbie 1655, dodaje pani Henry Pott odpowiednie miejsca z dramatów Szekspira aby udowodnić, że autor, który pisał notatki był także autorem dramatów. W tym celu też przestudyowała autorka 600 najważniejszych dzieł z czasów Bakona i Szekspira i doszła na podstawie szczegółowych poszukiwań do rezultatu, że zwroty i wyrazy użyte przez Bacona w *Promusie* a znajdujące się w dramatach Szekspira prawie nie spotykają się w żadnym ze współczesnych autorów. Z tego wysnuwa logiczny wniosek, że Bacon, genialny autor *Nowego organu* jest twórcą dramatów przypisywanych Szekspirowi, o którego życiu prawie nic nie wiemy. Autorka rozporządza całym aparatem naukowym i krytycznym i odznacza się nawet ścisłością w badaniu i erudycyą; są to tylko bańki mydlane, użyte jakby umyślnie aby pozorem metody i badania naukowego przekonać szerszą publiczność i złudzić nawet uczonych.

Przypatrzmy się bliżej metodzie badania pani Pott. Np. na str. 111 *Promusa* czytamy: *Good morrow* (dzień dobry), *Good swear* (dobry wieczór) *Bon jour* i t. p. nic nieznaczące zapiski. W dramatach Szekspira przychodzą według obliczeń pani Pott 250 razy powyższe pozdrowienia, a że ich nie używano (zdaniem autorki) przed r. 1594 w Anglii *ergo*... Nie kończymy tej fałszywej argumentacyi. Przede wszystkiem jest nieprawdą, żeby przed Bakonem (t. j. przed r. 1594) nie używano w Anglii tych pozdrowień Przecież dwa wiersze Gascoigne'a wydane w r. 1587 noszą tytuł *Good morrow* (dobry dzień), *good-night* (dobra noc), a już u Chaucera w XIV wieku czytamy *Good morrow*; dlaczego zresztą nie mieliby Anglicy życzyć sobie „dnia dobrego“ jeszcze przed Bakonem! Autorka przechodzi dalej wszystkich ważniejszych współczesnych autorów (600) ze względu na to pozdrowienie. Ale tu już jest niesumienna, chociaż zdaje się z niezliczonej ilości cytat że jest bardzo skrupulatną. I tak np. przy poezyach Donnego podaje tryumfalne „*Vacat*“ t. j. brak pozdrowienia, tymczasem tytuł jednego z najpopularniejszych jego wierszy nosi tytuł *good morrow!* Albo inny przykład: *Well* w znaczeniu *Eh bien*, które ma tylko przychodzić u Bakona-Szekspira, a wcale go nie ma zdaniem autorki np. w dramacie Gascoigne'a *The Supposes*, znajduje się tamże 27 razy!.. Idźmy dalej. Pani Pott zestawia notatki Bakona z dramatami Szekspira w celu wykazania, że ta sama ręka pisała genialne tragedye co i ten nieszczęśliwy „*Promus*“, ależ między niemi nie ma żadnej wspólności myśli, któraby znamionowała jedną osobę.

Czyż to dowodzi identyczności dwóch osób jeżeli w ich pismach znajdują się te same wyrazy i zwroty, których cały świat używa? Albo cóż np, znaczy takie zestawienie: Bakon wypisuje sobie przysłowie *Difficilia quae pulchra* (co piękne jest trudnem). Obok tego pisze pani Pott z Szekspira: *Is me Cressid then so hard to win*? (Czy moją Cressidę tak trudno nakłonić?) I na takich porównaniach polega dowód pani Pott o tożsamości Bakona i Szekspira! Zresztą przysłowia, których najwięcej może jest w owych odszukanych notatkach, są własnością całych narodów; Z innych pospolitych słów i cytat nie można także wnioskować że ten, który je spisywał, jest twórcą najznakomitszych tragedyj. Nie na tem koniec. Pani Pott popełnia nawet błędy chronologiczne. Np. pod Nr. 1200 czytamy *rome*. Autorka dowodzi więc, że Bakon Szekspir wynalazł imię *Romeo* i zanotował tu sobie 1594 r, aby go nie zapomnieć. Tymczasem tragedyę p. t. *Romeo* i *Julia* napisał Szekspir w r. 1592, nie potrzebywał zatem notować sobie tego imienia w r. 1594. Wreszcie imię Romea przyjął Szekspir z poematu Brooka p. t. *Romeus and Juliet* z 1562! nie jestto zatem jego wynalazek z r. 1594 Nie mogę się tu szczegółowo zastanawiać nad wszystkiemi fałszywemi argumentami autorki, wspomnę tylko, że dotąd nie jesteśmy przekonani, czy istotnie Bakon pisał te notatki. Jak zaś w ogólności słabemi są dowody pani Pott, wykazał z humorem dr. Engel w najnowszym zeszycie swego tygodnika *Das Magazin für die Literatur des In- und Auslandes*, do którego odsyłam czytelników po bliższe szczegóły.

* * *

Rocznik szlachty polskiej przez J. S. hr Borkowskiego (Lwów nakładem Łukaszewicza 1883). Studya heraldyczne, tak częste w naszej dawniejszej literaturze, przybrały w najnowszych czasach przeważnie praktyczny kierunek. Taką informacyjną, do praktycznych celów zastosowaną książką jest spory rocznik hr. Borkowskiego, który nas zaznajamia z najznakomitszemi rodzinami szlacheckiemi wszystkich dzielnic Polski. Treść książki jest bardzo bogata. Układ bardzo dla czytelnika wygodny, przeważnie alfabetyczny. Naprzód wylicza autor familie książęce i hrabiowskie, potem następuje spis szlachty żyjącej, w którym podano prawie przy każdej rodzinie i członków dawniejszych. Część ta jednakże jest najmniej krytyczną. Dalej znajdujemy członków Izby panów, kawalerów i damy zakonu maltańskiego, a w końcu rodziny polskie, piastujące urzędy honorowe dworskie. Ze w tego rodzaju pracy nie można się ustrzedz pewnych błędów i usterek, temu nie podobna się dziwić. Wszystkie one mają swoje drobniuchne ale... Więc i „Rocznik“ nie jest od nich wolny, nie można mu jednakże odmówić sumienności i bogactwa, dat i faktów czerpanych najczęściej z pierwszej ręki. Ta ostatnia okoliczność nadaje mu nawet pewną naukową wartość.

GŁOSY PUBLICZNE.

Otrzymujemy następujące pismo w sprawie wykończenia budowy kościoła pp. Sakramentek lwowskich pod wezwaniem „Zaślubienia Najśw. Panny Maryi.“

Mija wiek drugi od chwili, kiedy jedna z najpiękniejszych instytucyj katolickich w kraju naszym najpomyślniej się rozwinęła i błogie wydała owoce. Jestto klasztor panien Sakramentek lwowskich. Zakonowi temu, obok myśli przewodniej mianowicie oddawania czci nieustannej „Swiętemu Swiętych, towarzyszy w jego wzniosłem powołaniu myśl druga — niemniej szlachetna i piękna: wychowanie młodzieży.

Czyż znajdzie się w kraju naszym choć jedna rodzina, któraby nie łączyła nić duchowa z tą świętą Instytucyą? Od najpierwszych rodzin zaczawszy, a skończywszy na mniej zamożnych szlacheckich dworkach, wszędzie płonie cichy ogień świętych uczuć zasianych staraniem i pieczą tych Pań i przezacnych mistrzyń naszych, które obok gruntowych zasobów wiedzy ludzkiej, wszczepiały w serca nasze głębokie poczucie obowiązków dla rodziny i kraju, a tym sposobem dały nam poznać rzeczywistą wartość życia.

Jeżeli mury tej cichej świątyni Pańskiej zębem czasu nadwerężone, dopominają się o łaskawą ofiarność pobożnych chrześcian i jeżeli spora już liczba znacznymi się przyczyniła da-

tkami do podniesienia budowy, o ileż bardziej leżeć to powinno na sercu wychowanek tegoż wielce zasłużonego zakładu! Do ich tedy hojności się odwołuję w przekonaniu, że choć drobnemi lecz wspólnemi datkami przyczynić się łatwo możemy do wykończenia tej tak miłej Panu świątyni, której doniosłość jest niestety od wielu zapoznaną.

Jedna z wychowanek zakładu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjska Kasa Zaliczkowa

(*L*) Walne doroczne zgromadzenie członków Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej odbyło się wczoraj w południe. Udział członków był znaczny. Celem notaryalnej ratyfikacyi zapadłych uchwał, przybył na posiedzenie notaryusz p. Kwaśnicki.

Z odczytanego sprawozdania dyrekcyi z czynności w r. z. dowiedziało się zgromadzenie, że z końcem roku zeszłego liczyło Towarzystwo 1609 członków; w ciągu roku ubyło 80 członków, a przybyło 56. Na udziały wpłacono w r. z. 6341 zł. (centy opuszczamy) a ogólna kwota wpłaconych już udziałów wynosiła z końcem r. z. 45.995 zł.; deklarowana zaś kwota wynosi 91.500 zł. Fundusz rezerwowy powiększył się w r. z. o 112 zł., ogólny zaś stan jego wynosi 6561 zł. Dotychczas obowiązujący statut Towarzystwa ograniczał wysokość funduszu rezerwowego tylko do wysokości 10 prc. wpłaconych udziałów; w skutek tego fundusz ten nie mógł się podnieść do znaczniejszej kwoty; uchwalona wczoraj zmiana statutu ma w przyszłości usunąć tę wadliwość. W r. z. udzielono członkom pożyczek w kwocie 145.211 zł.; spłaty dokonane w r. z. przez członków wynosiły 155.252 zł.; ogólny stan wypożyczonego kapitału wynosił z końcem r. z. 300.464 zł. Na rachunek bieżący złożyli w r. z. członkowie 129.099 zł.; Kasa zwróciła zaś członkom 137.182 zł.; ogólny stan wkładek z dniem 31 grudnia r. z. wynosił 221 519 zł., zmniejszył się więc znacznie w porównaniu z r. 1881.

Z kredytu bankowego korzystała kasa w r. z. na większą skalę niż w roku poprzednim, obrót bowiem reskontu weksli wynosił 150.198 zł.; z tej sumy spłaciła kasa w ciągu roku 115.281 zł., tak, że stan wierzytelności wekslowych wynosił z dniem 31 grudnia r. z 34.917 zł.

Czysty zysk w r. z. wynosił 4459 zł. Co do podziału tego zysku powzięło zgromadzenie następujące uchwały: 2000 zł. wyznaczono jako 8 procentową dywidendę od całkowicie wpłaconych udziałów; 1450 zł. przeznaczono na tantjemy dla członków dyrekcyi; 100 zł. przyznano Towarzystwu Kółek rolniczych w okręgu lwowskim; 50 zł. przeznaczono na pomnik Mickiewicza a pozostałą kwotę 859 zł. przydzielono do funduszu rezerwowego.

Na wniosek komisyi rewizyjnej udzielono dyrekcyi absolutoryum, a wniosek jednego z członków dążący do zniżenia stopy procentowej z 10 od sta na 9 prct., przekazano Radzie zawiadowczej do uwzględnienia. W miejsce dwóch członków pp. hr. H. Łączyńskiego i Leszczyńskiego, którzy wystąpili z Rady nadzorczej, wybrano pp. Smalawskiego i Lewickiego, poczem toczyły się obrady nad zmianą niektórych postanowień statutu; po zarejestrowaniu tego nowego statutu w c. k. lwowskim sądzie handlowym, ma być zwołane nadzwyczajne walne zgromadzenie a to celem wyboru nowej Rady zawiadowczej.

OSTATNIA POCZTA

Komitet wiernokonstytucyjny większych posiadłości w Czechach, idąc za przykładem komitetu konserwatywnego, postanowił wydać odezwę do swoich przyjaciół politycznych a zarazem przedłożyć listę kandydatów. Na zebraniu, na którem po wzięto taką decyzyę, roztrząsano szanse wyborcze i podniesiono, że gdyby każdy z wyborców spełnił swoją powinność, „zwycięztwo stronnictwa liberalnego nie należałoby do rzeczy niemożliwych".

Półurzędowe dzienniki berlińskie potwierdzają dzisiaj wiadomość o zamiarze rządu wniesienia do sejmu pruskiego samoistnego kościelno-politycznego przedłożenia i dodają przy tej sposobności, że w nocie rządu pruskiego z dnia 5 maja wymieniono te punkta, które pragnie rząd zrealizować, spodziewając się tym spo bem uczynić zadość religijnym potrzebom swoich poddanych katolickich. *Mon. d Rome* zaprzecza dzisiaj z wszelką stanowczością pogłoskom o zerwaniu rokowań dyplomatycznych z Berlinem, wszelako dodaje, że niezawodnie odpowiedź na ostatnią notę kardynała Jacobiniego „będzie połączona dla rządu pruskiego z niemałemi trudnościami"

Parlament niemiecki na przedwczorajszem posiedzeniu zatwierdził kon wencyę literacką z Francyą, a także traktat handlowy i nawigacyjny z Włochami.

Według zapewnienia dzienników, parlament niemiecki po ukończeniu obrad i przyjęciu noweli przemysłowej zostanie odroczony do 25 czerwca.

Depesza biura telegraficznego Wolffa donosi że następcą zmarłego generał-gubernatora Albedyńskiego został mianowany ks. Imeretyński.

Organ urzędowy gubernii wiatskiej donosi, że były biskup wileński ks. Krasiński otrzymał pozwolenie wyjazdu za granicę i udaje się na stałe mieszkanie do Berna morawskiego.

Telegramy z Moskwy donoszą wyłącznie o balach, zabawach i licznych uroczystościach, objętych znanym programem koronacyjnym. Bal sobotni w ambasadzie niemieckiej miał wypaść wspaniale. Car z carową przybyli o godzinie 11 i zabawili do 1. Car i wszyscy wielcy książęta byli ubrani w mundury pruskie. Car tańczył kadryla z królową grecką, carowa z księciem bułgarskim. Tegoż dnia odbyła się wielka zabawa ludowa, w której wzięło udział kilkanaście tysięcy osób. Dwór cały przybył o godzinie 2 po południu. Telegram donosi, że pomimo natłoku i 140 wozów napełnionych beczkami z wódką, piwem i miodem panował wszędzie wzorowy porządek.

Według świeżo otrzymanych wiadomości zaburzenia antisemickie, które miały miejsce w Rostowie nad Donem, nosiły na sobie bardzo groźny charakter. Lud zburzył sto trzydzieści domów. Pod strzałami żołnierzy legło na placu około trzydziestu osób. Znaczna liczba żydów uciekła z miasta i rozproszyła się po wsiach.

We włoskich kołach parlamentarnych, jak piszą do *Pol. Corr.*, spodziewają się odroczenia sesyi z końcem b. m. Dysydenci lewicy, którzy nosili się z planem przejścia od razu do roli zaczepnej przeciw gabinetowi uzupełnionemu niesympatycznemi im osobistościami, postanowili odroczyć kampanię do jesieni. Według ogólnego zdania, niedługo przyjdzie czekać na zaprzeczenie znanego nam już w telegraficznem streszczeniu doniesienia *Tempsa*, jakoby minister rossyjski Giers w czasie swojej podróży do Berlina, Rzymu i Wiednia zawiadomił gabinety niemiecki, włoski i austryacki, że Rossya w zamian za okupacyę angielską w Egipcie zamierza szukać odpowiedniego ekwiwalentu w Armenii. Doniesienie to zresztą, jak piszą z Wiednia do *Pester Lloyda*, wydaje się już na pierwszy rzut oka nieprawdopodobnem i to nie dlatego, iżby Rossya nie żywiła zamiarów do Armenii, lecz dlatego, że podobne ambicye nie bywają przedmiotem rokowań dyplomatycznych. Jeśli *Temps* przywiązuje wiarę i wysokie znaczenie do tego doniesienia, to ma ku temu swoje powody. Idzie mu bowiem o upomnienie Anglików, jakie następstwa mogą dla nich wyniknąć z dotychczasowej ich polityki w Egipcie, i że mogą łatwo zdobycze swoje nad Nilem opłacić ciężkiemi stratami w Azyi Mniejszej.

Niedawno temu doniosły dzienniki angielskie a za niemi wszystkie inne, że lord Dufferin na posłuchaniu u sułtana otrzymał kategoryczne przyrzeczenie wprowadzenia w Armenii niezbędnych reform. Otóż *Mémorial Diplomatique*, omawiając w ostatnim numerze zabiegi Anglii na rzecz Armenii, inną odmienną podaje wersyę. Według tego dziennika sułtan oświadczył dyplomacie angielskiemu, że. mając zamiar oktrojowania reform we wszystkich prowincyach, nie widzi powodu, dlaczego miałby rozpoczynać od Armenii. Porta zaś dodała od siebie, że sułtan musi baczyć na to, aby się nie zdawało, iż, zaprowadzając reformy, czyni to pod naciskiem tego lub owego mocarstwa; owszem wszelka w tej mierze inicyatywa musi być pozostawiona jemu samemu. W. Porta nie może na to zezwolić, aby Anglia w Azyi Mniejszej rozwinęła podobną taktykę jak w Egipcie. Tak samo jak Gladstone w Irlandyi, nie może i sułtan przyspieszyć zaprowadzenia reform w Armenii. Reformy są już rzeczą postanowioną, jednakże mogą być zaprowadzone równocześnie z reformami projektowanemi i już przygotowanemi dla całego państwa. Chwila ta zresztą jest już bliską.

Znaną jest nam już nota rządu tureckiego, urgująca mocarstwa, aby wezwały Bułgaryę do bezzwłocznego wykonania artykułu traktatu berlińskiego, który zobowiązał księztwo do zniesienia i zrównania z ziemią wszystkich warowni naddunajskich. Sprawa tutaj poruszona stoi już od lat kilku na porządku dziennym, a nietylko sama Turcya czyniła zabiegi celem jej załatwienia. Kilkakrotnie już mocarstwa z własnej inicyatywy wzywały Bułgaryę do spełnienia ciążącego na niej zobowiązania, zawsze atoli odbierały odpowiedź, że zburzenie tak silnych i rozległych warowni wymagałoby ogromnych nakładów, a skarb bułgarski znajduje się ciągle w stanie krytycznym. Ostatnia odezwa W Porty spowoduje niezawodnie nową seryę przedstawień i urgensów, które ostatecznie, jak się zdaje ze wszystkiego, nie przyniosą, tak samo jak poprzednie, żadnego dodatniego rezultatu. Jak trudną jest sprawa z Bułgaryą, mieli sposobność przekonać się w czasach ostatnich Anglicy. Według artykułu 10 traktatu berlińskiego Bułgarya ma obowiązek płacenia angielskiej kompanii kolejowej Ruszczuk-Warna tych subsydyów, które pierwotnie przyjęła na siebie Turcya. Od lat pięciu, to jest od czasu awansowania na księstwo niezależne, Bułgarya nie płaci ani grosza, i dzisiaj dług jej z tego tytułu wzrósł do 8 blisko milionów zł. Rząd angielski kilkakrotnie czynił już w Sofii przedstawienia, uciekał się do najrozmaitszych środków, proponował korzystne dla strony dłużnej układy, wszystko jednak nadaremnie, dług cały jak wisiał tak wisi do dziś dnia. Zniecierpliwiony podobnem postępowaniem, uczynił w marcu b. r. propozycyę, aby całą sprawą zajęły się mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim i załatwiły ją na konferencyi ambasadorów w Stambule. W Sofii przyjęto do wiadomości tę propozycyę i nie uznano nawet za rzecz właściwą odpowiedzieć na nią. Gdy idzie o pieniądze Anglicy jak wiadomo, nie umieją i nie lubią żartować, zdaje się przeto, że w tej mierze Bułgarya musi się przygotować na twardszą nieco kampanię jak w sprawie zniesienia warowni naddunajskich.

Na sobotniem posiedzeniu senatu francuskiego interpelował St. Vallier rząd o wypadki w Tonkinie. Zwracając uwagę na pogłoski szerzone przez prasę zagraniczną, żądał, ażeby gabinet przez wyjaśnienie istotnego położenia uspokoił wzburzoną opinię. Radził złożyć dowody energii i pokazać, iż Francya zdecydowana jest podjąć sprawę doprowadzić do zwycięstwa. Challemel-Lacour odpowiedział, iż rząd postarał się o odpowiednie środki celem zapewnienia pomyślnych skutków wyprawie do Tokinu. Po wysłaniu zbrojnych posiłków, z końcem bieżącego miesiąca mieć będzie Francya w Tonkinie dość silną armię, żeby zawładnąć sytuacyą. Podnosił usługi Riviere'a i wyraził nadzieję, iż senat poprze usiłowania rządu. Zapewniał w końcu o jednawczej polityce rządu tak wobec Chin, jak innych narodów.

Korespondent paryski *Nat. Ztg.* donosi, że we francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych panuje przekonanie, iż z powodu sprawy tonkińskiej nie przyjdzie do nieporozumień pomiędzy Anglią a Francyą. Nadmienia nadto, że w sferach urzędowych nie przywiązują znaczenia do nieprzyjaznego tonu prasy angielskiej, stwierdza jednak, że polemika ta wywołała na nowo uśmierzony już antagonizm francusko-angielski.

Nowy ambasador francuski w Chinach p. Tricou przybył z Japonii w d 31 maja do Hong-Kong. Następnie wyruszył w drogę do Szangaju, gdzie ma dziś stanąć i spotkać się z generałem Liung-Szang, naczelnikiem trzech południowych prowincyj chińskich.

W dniu 1 czerwca z rana w Marsylii grono młodych ludzi z białemi gwoździkami w dziurkach od ubrania i z kijami w ręku wywołało manifestacyę uliczną na cześć hr. Chambord. Przy okrzykach: „Niech żyje Henryk V" i „Poniesmy śmierć za ojczyznę, Boga i króla" starli się z szydzącym z nich tłumem. Przyszło do bójki, w której policya interweniować musiała. Aresztowano dwóch manifestujących. Młodzież wspomniona zatknęła na wysokiem rusztowaniu przy restaurującym się kościele św. Wincentego a Paulo olbrzymi biały sztandar z burbońskiemi liliami, sześć metrów długi a cztery szeroki. Z rozporządzenia władzy sztandar ten zdjęty został co najspieszniej.

Do *Nat. Ztg.* telegrafują z Paryża: Epigonowie idei Gambetty nie przestają manifestować swych uczuć patryotycznych w taki sposób, który musi zawsze w Niemczech wywołać rozdrażnienie. Były minister wojny w ministeryum Gambetty, generał Campenon, który miał mowę w towarzystwie „wychowania ludu", powiedział między innemi: „Propagujcie świętą miłość ojczyzny, której rany jeszcze niezabliźnione, i która nigdy więcej jak teraz nie potrzebowała poświęcenia swoich dzieci. Armand Carrel powiedział, że gwiazda narodu może zblednąć, naród może uledz chwilowo, zwyciężony, ale może mimo to pozostać wielkim i silnym narodem, dopóki nie straci poczucia dotkliwej klęski, dopóki czuje rany swego upadku. Francya nie zapomniała o tem, Francya pomimo oszczerczych insynuacyj nie nosi się z myślą podstępnego zamachu przeciw nikomu, ale z drugiej strony gotowa jest zawsze złożyć dowody swojej jedności i przelać krew w obronie swoich praw, swego honoru i niezawisłości."

W Paryżu podawano w kołach finansowych jako fakt spełniony, że dnia 1 b m. podpisał rząd ugodę z towarzystwem kolei północnej. Obiegała równie pogłoska, jakoby p. Waddington odrzucił wszelkie propozycye rządu objęcia stale obowiązków ambasadora u jednego z mocarstw zagranicznych.

Według doniesień z Londynu okólnik Watykanu do biskupów irlandzkich jest w Irlandyi ciągle przedmiotem namiętnych roztrząsań. Na jednem z ostatnich posiedzeń ligi narodowej w Dublinie protestował deputowany irlandzki Sexton w wyrazach gwałtownych przeciw pismu papieskiemu. Mówił, iż lud irlandzki oprze się wszelkim usiłowaniom stłumienia lub ograniczenia agitacyi politycznej, ponieważ ona wobec stanu wyjątkowego stanowi jedyną siłę narodową, a zresztą, dodał, agitacya polityczna nie jest bynajmniej sprzeczną z duchem katolicyzmu.

Lordmajor i szeryfowie Londynu wystosowali z powodu koronacyi telegram gratulacyjny do cara, na który Aleksander III odpowiedział następującemi wyrazami: Dziękuję serdecznie panu i szeryfom Londynu za życzenia pomyślności dla mnie i mego ludu. Jestem niesłychanie uradowany tym wymownym dowodem przyjaźni pomiędzy ludami dwóch wielkich mocarstw.

Holandya zawarła z Persya traktat handlowy, dzięki któremu może ustanawiać i budować obszerne składy dla produkcyi przemysłowej holenderskiej w Buszir nad Perską zatoką. Inne narody, związane traktatami z Persyą, mogą z przywileju tego również korzystać. Za cztery miesiące nastąpić ma ratyfikacya wspomnionej umowy.

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Anglią i Mexykiem, zawieszone od 1864 roku, zawiązane zostały na nowo, o czem już telegramy doniosły. Sir Spencer Saint-John zamianowany został ministrem pełnomocnym Wielkiej Brytanii przy rządzie mexykańskim.

Wassa-Basza, nowy wielkorządca Libanu, w piątek opuścił Konstantynopol dla objęcia swego stanowiska. Przed odjazdem przyjęty został na prywatnej audyencyi przez sułtana, który udzielił mu order Osmanie drugiej klasy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 czerwca. (*Tel. pryw.*) Do *Montagsblatt* telegrafują z Petersburga, że zeszłego wtorku został dokonany akt przejścia kilkuset włościan estońskich na prawosławie.

Petersburg, 4 czerwca. (*Tel. pr.*) Cenzura zakazała dziennikom pisać o zaburzeniach antisemickich w Rostowie. Faktem jest, że pospólstwo dopuszczało się gwałtów, które musiały być poskromione ostatecznie z pomocą wojska. W kołach dworskich zapewniają, że w skutek wypadków rostowskich zostanie zaniechany projekt wprowadzenia ulg w miejscowościach, które zostają w stanie małego oblężenia.

Moskwa, 4 czerwca. Car i carowa zwiedzili dzisiaj przed południem bez żadnej eskorty klasztor Sergiusza. Lud witał ich wszędzie pełnemi radości okrzykami.

Po południu w obecności cara, książąt zagranicznych i ambasadorów odbyły się manewra wojsk kozackich i czerkieskich.

Na wczorajszym bankiecie car przemówił w te słowa do przełożonych gmin: „Cieszy mnie bardzo,

że widzę was na uroczystościach, w których cała Rossya bierze tak radosny udział. Powróciwszy do domów, bądźcie posłuszni waszym marszałkom i słuchajcie zawsze ich rad. Nie dawajcie wiary bezrozumnym pogłoskom o podziale ziemi, o bezprawnem rozszerzeniu waszej własności i tym podobnym podszeptom. Tego rodzaju pogłoski szerzą wrogowie Rossyi. Każda własność, przeto i wasza, jest i musi pozostać nietykalną. Oby Wszechmocny obdarzył was szczęściem i zdrowiem.“ Do marszałków szlachty car tak przemówił: „Dziękuję panom za okazane mi uczucia wierności i lojalności. Jestem zupełnie przekonany o szczerych i głębokich uczuciach szlachty. Ufam i mam to przekonanie, że szlachta będzie zawsze i wśród wszelkich okoliczności podporą państwa i że jej starania przyniosą ojczyznie błogosławione owoce. Oby Bóg obdarzył nas pokojem i bytem bez troski. Jeszcze raz dziękuję panom z całego serca.“

Z powodu przypadającej na dzień wczorajszy rocznicy zgonu matki cara, car z carową byli na żałobnem nabożeństwie.

Moskwa, 4 czerwca. Wczorajsze manewra wojsk kozackich i czerkieskich wypadły nadzwyczaj świetnie.

Wczoraj na cześć dziennikarzy cenzor Waganów dał wielki wieczór.

Rzym, 4 czerwca. (*Tel. pryw.*) Izba uchwaliła milion franków na postawienie pomnika Garibaldiemu. Stowarzyszenie demokratyczne urządziło wczoraj demonstracyę na uczczenie pamięci Garibaldiego. Kilkutysięczny tłum udał się z chorągwiami i muzyką na Kapitol, gdzie odbyło się odsłonięcie biustu Garibaldiego. Na Kapitolu przemawiało kilku mowców, należących do *irredenty*, którzy występowali namiętnie przeciw rządowi z zarzutami, iż depce wolność i naigrawa się z praw ludu.

Wiedeń, 4 czerwca. Przybyli tutaj ministrowie węgierscy Tisza, Szapary, i Kemany dla naradzenia się z rządem austryackim w sprawie przedłożeń o uregulowaniu Bramy żelaznej i o reformie podatku od spirytusu.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 2 czerwca 1883, godzina 1 min. 45. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 293 25, Akcye anglo-austr. 112·—, Akcye banku Union 116·50, Akcye kolei Karola Ludwika 297·50 Akcye kolei północnej 277·—, Akcye kolei południowej 148·70 Akcye kolei Alföld 170·50, Akcye kolei Elżbiety 327·60, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·75, Wiedeńskie losy 123·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy 109 70, Losy tureckie 26·—, Węgierska renta 88 25, Akcye banku związkowego 106·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·18·1/2, Węgierskie losy 114·50, Marka niemiecka —.—, Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 2 czerwca 1883, godzina 4 min. 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100 25, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 4 czerwca 1883, godzina 10, min. 35 Akcye kredytowe 291·70, Anglo-Austr. 111·50. Unionbank 115·80, Kolej Karola Ludw. 298·70, Południowa 150·70, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9 52— Rubel papierowy 1.18 1/4. Usposobienie bez transakcyi.

Telegramy zbożowe z d 2 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 33 25 do 33 50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.85 do 10·87 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 14 12 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 186 50 m., żyto —·— m., spiritus 56·30 olej rzepakowy 73 — m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·75 fr., olej rzepakowy 99·— fr. spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 czerwca 1883

Hotel George'a.

Pp. J. Rakowski z Polski. J. Thiel z Czerniowiec. L Finkelstein z Odessy.

Hotel Angielski.

Pp W. hr. Olizar z Oczacia. A. Tyszkowski z Hajworonki. K. Babecki z Laszek gór. Dr. F. Grodecki z Truskawca. Dr. S. Jarocki z Tarnowa. P. Sachnowski z Radziwiłowa. M. Strec z Baczyny.

Hotel Europejski

Pp M. hr. Karnicki z Rogóżna. A. Gnoiński z Ulicy Komarowej. A. de Tchorznicki z Wiednia. W. Majewski z Wiednia. L. Rödlich z Berna. A Scherairer z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. J. Feleschinsky z Wiednia J. Richter z Poznania. K. Mayer z Bremen. T. Maresch z Wiednia. S. Basch z Wiednia.

Hotel Krakowski

Pp. W. Paluszyński z Polski. J. Wybranowski z Kontów. C. Wybranowski z Zaleszczyk. T Rudnicki ze Strzałek. J. Pokiński ze Stanisławowa. M Pokiński ze Stanisławowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 7 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min. 32 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 9 min. 57 wieczór pociąg pospieszny; o godz 2 min. 11 rano i o godz. 3 min 28 po południu pociąg mięszany

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 4 czerwca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.71mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +17 2°C. Psychrometr wilgotny +13 7°C. Prężność pary 9.5mm. Wilgoć 65%. Zachmurzenie 1. Wiatr NE2 Ozon 6

Temperatura powietrza +13.8°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 761.21mm.

Najwyższa temp. dnia wczorajszego 23.9°C.

Najniższa temp. w nocy 13.9°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 5 czerwca

E. $= - 1^m\ 50,^s_{62}$. $\Theta^o = 4^h\ 54^m\ 1,^s_{14}$

Zachod słońca 4 czerwca 8h. 0m.,3., wschód o 15h. 55m.,9.

W czerwcu nastąpi nów księżyca 4d 19h 48,m, pierwsza kwadra 12d 4h 17,m 7; pełnia 20d 6h 7,m 7 ostatnia kwadra 27d 9h 13,m 8.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2d 13,h 5, i 29d 22,h 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 14d 10,h 5.

Równanie czasu E. będzie zerem dnia 14 o 10h 45,m7, to jest, o tym czasie kompasy (zegary słoneczne) i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie do 15go czerwca spaźniają się, zaś od 15go czerwca do 31 sierpnia włącznie zwykłe zegary wyprzedzac będą kompasy o ilość E. w prawdziwe południe.

3 czerwca 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$732_{,70}$	$732_{,85}$	$732_{,80}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+21_{,9}$	$+17_{,6}$	$+17_{,6}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+15_{,0}$	$+14_{,6}$	$+13_{,1}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$8_{,5}$	$10_{,5}$	$8_{,5}$
Wilgotność powietrza względna w %.	44	70	57
Stan nieba.	9	5	1
Kierunek wiatru.	wnw.	s	n
Moc wiatru.	5	1	1
Ilość opadu mierzona o 2^h 0mm 0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + $27_{,0}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + $14_{,1}$.			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 czerwca 1883

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	bez kupona	295	50	299	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		167	50	171	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		301	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	60	99	60
„ „ „ 4 pr. w. a.		89	30	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe		98	60	99	60
Tow. kred. gal 4. pr. w. a. los 41 1/2 l.		85	80	87	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.		97	30	98	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.		101	-	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w a.		93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.		—		—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		98	50	99	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa		18		20	—
„ Stanisławowa		22	—	24	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	56	5	66
Dukat cesarski		5	58	5	68
Napoleondor		[illegible]	47	9	57
Półimperyał		9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny		1	55	1	65
„ „ papierowy		1	17 1/2	1	19 1/2
100 marek niemieckich		58	25	59	
Srebro				—	
Kupony w srebrze		—		—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 30 maja 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	78.15	78.30
luty-sierpień	78.20	78.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 70	78.85
kwiecień-październik	78.80	78.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w.a 5 pr.	134.75	135.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ 1864 po 100 zł.	170.—	170 25
„ „ 1864 po 50 zł.	169 75	170 25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148 40	148 70
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93 25	93.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98 90	99.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98 —	98.50
Galicyi	98.75	99 —
Niższej Austryi	105 75	106 75
Siedmiogrodu	99 —	99.50
Węgier	99 75	100.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	112 40	112.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	295.50	296.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł wpł. 50 pr.	— —	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	840.—	841.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	595.—	597.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł m	221.—	221.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł	— —	—.—
Północna kolej po 1000 [illegible]	2740 —	746

	płacą	żądają
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	295 50	296.—
Lwow-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	169.—	169 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	326 75	327.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	147 50	147.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.75	162.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	101.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	102.50	103.50
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ po 5 proct.	98 50	99 —
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.50	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 90	102 30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	101.50	102 25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.40	100 55
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 proc.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.75	95 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93 90	94.20
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	100.25	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 pr.	98.30	98.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.60	95. 0
z r. 1867	99.—	99 50
z r. 1868	95.70	96 10
z r. 1872	95 20	95.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr.	93 60	94.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170 —	170.50
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
[illegible] m. k	108 —	109 —

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	41.—	42 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	52 50	53. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	—.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22 50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	128.25
„ „ po 50. zł. w. a.	63.50	64 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120 20
Paryż za 100 fr.	47 47.50	47.52 50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.67.—	5.68 —
„ pełnej wagi	5.67.—	5 69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51 50	9.52 —
Rossyjski imperyał	9.80.—	9.82 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 2 czerwca 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	35
„ „ „ w srebrze	78	80
Renta w złocie	98	95
5% austr. renta marcowa	93	20
Akcye banku wiedeńskiego	537	—
„ „ kredytowego	295	40
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52
Dukat cesarski men.	5	66 —
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 7233. (3322 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że Hawryło Prokopów z Hruszowa marnotrawcą uznany i dla niego Michał Pańków z Hruszowa ustanowiony został.

Medenice, dnia 23 listopada 1882.

L. 8787. (3599 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Przemyślu ogłasza, że Henryka Krupińskiego urzędnika kolei Łupkowskiej uznano obłąkanym i nadano mu kuratora w osobie dra Stanisława Bartmanna, c. k. Notaryusza z Krynicy.

Przemyśl, 22 maja 1883.

L. 5753. (3350 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, iż jako władza nadopiekuńcza zezwolił na przedłużenie opieki nad małoletnim Zdzisławem hr. Łoś poza czas osiągniętej pełnoletności na czas nieoznaczony.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 1 maja 1883.

L. 1746. (3826 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w moc decyzyi c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 1 marca 1883 l. 2945 Jakób Lisak z Tuchowa jako głupkowaty został pod kuratelę wziętym.

Kuratorem dla tegoż ustanowiony został Jakób Stanczykiewicz z Tuchowa.

Tuchów, dnia 5 maja 1883.

L. 1182. (3805 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie uznał Fedka Dumę, rolnika z Swaczowa, marnotrawcą i ustanowił kuratorem Ilka Malinowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 12 kwietnia 1883.

Konkursa.

L. 31372. (3629 2—3)

Dnia 24 czerwca b. r. odbędzie się we Lwowie w kaplicy Św. Zofii przed południem po mszy św. losowanie z fundacyi posagowych mianowicie: Jana, Antoniego, Łukiewicza, Wincentego Łodzi Ponińskiego i Elżbiety Czarkowskiej.

a) Sieroty nieznajdujące się obecnie na wychowaniu w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia Św. Kazimierza, a chcące brać udział w losowaniu z fundacyi Łukiewicza mają najdalej do 20 czerwca br. zgłosić się u przełożonej Zakładu, tudzież w urzędzie parafialnym obrz. łać. Św. Mikołaja we Lwowie i tam udowodnić swe uprawnienie do losowania okazaniem metryki chrztu, jakoteż świadectwem sieroctwa i moralności, przez miejscową władzę wystawionem a przez właściwy urząd parafialny stwierdzonem.

Współubiegające się winny dnia 24 czerwca b. r. wysłuchać mszy św. w kaplicy Św. Zofii.

Dzieci, które nie są w stanie same losować, tudzież sieroty, które 24ty rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

b) Do losowania z fundacyi Ponińskiego będą przypuszczone dziewczęta, które udowonią, że są religii katolickiej, z rodziców ślubnych w Galicyi zrodzone i zamieszkałe, że 8my rok życia ukończyły a 24go nie przekroczyły, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogie, że ich rodzice, jeżeli jeszcze żyją, są również ubodzy i moralne prowadzą życie, lub gdyby już nie żyli, że pomarli bez pozostawienia majątku.

Od złożenia powyższych wymogów uwolnione są dziewczęta zostające w zakładzie Św. Kazimierza we Lwowie, dziewczęta; które już raz wygrały los z jednej z tych fundacyj nie mogą więcej losować z fundacyi Ponińskiego. Rodzice lub opiekunowie dziewcząt chcących brać udział w losowaniu mają wnieść pisemne podania w wyż wymieniony sposób, opatrzone w potrzebne dokumenta, do c. k. Namiestnictwa najdalej do 16 czerwca br. dziewczęta zaś same mają jeszcze przed losowaniem, a to 22 czerwca br. o godzinie 10tej przed południem przedstawić się osobiście komisyi losowaniem kierującej w zakładzie Sióstr Miłosierdzia.

Do ciągnienia losów przystąpią dziewczęta po kolei, według starszeństwa wieku.

Dziewczęta, które wyciągną los wygrywający, obowiązane są z woli fundatora modlić się za spokój duszy jego, a w dniu śmierci jego tj. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy św.

c) Do losowania z fundacyi Czarkowskiej będą przypuszczone dziewczęta niemniej jak 8my a nie więcej jak 24ty rok życia liczące, bez względu na to, czy wcale nie mają rodziców lub też tylko ojca albo matkę. Mają jednak legalnie dowieść, że są rel. katol, urodzone w Galicyi lub wielkim Księstwie Krakowskiem, z rodziców polskiej narodowości, a w razie pochodzenia z rodziców nieślubnych z matki tejże narodowości, że prowadzą życie moralne i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty znajdujące się w zakładzie Św. Kazimierza we Lwowie. Sieroty, które już raz wygrały posag, wykluczone są od losowania

Względem podań i przypuszczenia do losowania zachować należy te same formalności, jakie zawiera niniejsze obwieszczenie co do fundacyi Łukiewicza.

Wygrywająca obowiązana jest modlić się za spokój duszy fundatorki, a szczególniej w dniu jej śmierci t. j. 19 czerwca każdego roku.

Wylosowane sumy posagowe będą do czasu wyjścia za mąż dziewcząt wygrywających lub też do czasu ich pełnoletności korzystnie umieszczone, a rewersy doręczone ich uprawnionym zastępcom.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 18 maja 1883.

Дня 24. Червця с. р. ôтбȣде ся въ Львовѣ въ каплици св. Софїи передъ полȣднемъ по слȣжбѣ Божой льосованье зъ фȣндацїй посаговыхъ, именно: Іоана Антонїя Лȣкевича, Винцентого Лодзя Понинського и Елисаветы Чарковской.

а) Сироты не знаходящїи ся теперь въ закладѣ сестръ милосердя св. Казимира въ Львовѣ на воспитанью, а хотящїи брати ȣчасть въ льосованю зъ фȣндацїй Лȣкевича, мають найдальше до 20 Червця зголосити ся ȣ Настоятельки сего закладȣ и въ ȣрядѣ парохїяльнôмъ обр. лат парохїи св Николая въ Львовѣ и тамже ȣдоводнити свое ȣправнене до браня ȣчасти въ льосованю оказаньемъ метрики Хрещеня якъ и свѣдоцтвомъ сиротства и обичайности черезъ властъ мѣсцевȣю виставленымъ а черезъ дотичнȣю парохїю затверженымъ.

Всполȣбѣгательки должнї на дню 24 Червця с. р. въ каплици св. Софїи слȣжбȣ Божȣ выслȣхати.

Дѣти, которї самї не могȣтъ льосовати, сȣтъ рôвно якъ сироты, которї 24. рôкъ житя ȣкôньчили, отъ льосованя виключенї.

б) До льосованя зъ фȣндацїи Лодзя Понинського бȣдȣтъ припȣщенї дѣвчата, которї легально ȣдоводнятъ, що сȣтъ религїи католической, въ Галичинѣ зъ родителей законнихъ зродженї и замешкали, дальше, що 8їй рôкъ житя ȣкôнчили, а 24го не перестȣпили, що моральне житье провадятъ, накȣ религїи поберали, сȣть ȣбогими, що родичи нхъ если ще жиютъ, такожъ сȣтъ ȣбогими, обичайно ся провадятъ, або если бы вже померли, що незôставили маеткȣ.

Отъ зложеня повызшихъ доводôвъ сȣтъ ȣвôльненї дѣвчата знаходяшїи ся въ закладѣ св. Казимира во Львовѣ.

Дѣвчата, которї вже разъ обдѣлени зôстали посагомъ одной зъ тихъ фȣндацїй, не могȣтъ больше льосовати зъ фȣндацїи Понинского.

Родичи или опѣкȣнове дѣвчатъ хотящихъ ȣчаствовати въ льосованю, мають внести письменнȣю ȣдокȣментованȣю просьбȣ въ спосôбъ повызше выраженый до протоколȣ подавчого ц. к Намѣстництва найдальше до 16. Червця с. р., дѣвчата же самї маютъ передъ тягненьемъ льосôвъ а именно 22. Червця с р. о годинѣ 10. зрана представити ся лично комисїи льосованьемъ керȣющой въ закладѣ сестръ милосердя.

До тягненя приступляютъ дѣвчата чергою пôдля старшеньства. Дѣвчата которї льосъ выгривающїй витягнȣтъ, сȣтъ зъ волѣ фȣндатора обовязанї молитися за ȣпокой дȣши его, а въ день смерти его, т. е. 24 Марта каждого рокȣ слȣжбȣ божȣ выслȣхати.

в) До соȣчастїя въ льосованю зъ фȣндацїй Елисаветы Чарковской бȣдȣтъ припȣщенї дѣвчата не менше якъ 8, а не больше якъ 24 лѣтъ житя числящїи.

Тїи маютъ легально доказати, що сȣтъ вѣры католической безъ взглядȣ на тое, чи родичѣвъ цѣлкомъ або только отца або матери не маютъ, потомȣ, чи зъ родичѣвъ законнихъ сȣтъ зродженї, мȣсятъ бȣти ȣродженї въ Галичинѣ або Великôмъ княжествѣ Краковôскôмъ зъ родичѣвъ польской народности, а въ разѣ походженя зъ родичѣвъ незамȣжныхъ, зъ матери тойже народности, — мȣсятъ вести житє обичайне и доказати, що сȣтъ ȣбогими.

Отъ зложеня вымаганихъ доказôвъ ȣвôльненї сȣтъ дѣвчата сироты въ закладѣ сестръ Милосердя св. Казимира въ Львовѣ знаходящїися.

Сироты, которї вже разъ выграли посагъ, сȣть виключенї ôтъ льосованя.

Въ зглядѣ прошенїй о припȣщенье до льосованя захована ся маютъ тїи формальности, якїи въ обвѣщеню симъ знаходятся, що до фȣндацїи Лȣкевича.

Выгривающа естъ обовязана молитися за ȣпокой дȣши фȣндаторки Елисаветы Чарковской, а то особенно въ день 19. Червця кождого рокȣ яко въ день смерти тойже.

Вылосованїи сȣмы посаговїи зôстанȣтъ до часȣ замȣжества выгривающихъ дѣвчатъ, або до часȣ ихъ полнолѣтности корыстно ȣлокованї а дотичнїи реверсы зôстанȣтъ ихъ застȣпникамъ ȣправненимъ дорȣченї.

Зъ ц. к Намѣстництва
Львôвъ дня 18 Мая 1883.

L. 5404|pr. (3806 1—3)

Celem obsadzenia dwóch posad nadinżynierów w randze VIII. klasy, ewentualnie inżynierów w randze IX klasy i adjunktów w randze X klasy w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca czerwca b. r.

Ubiegający się o jedną z tych posad, winni wnieść swoje podania opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 30 maja 1883.

Licytacye.

L. 23639. (3827 1—3)

C. k. miejs. del. sąd S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Chany Weisbard w kwocie 11 złr. 59 ct. odbędzie się w kancelaryi c. k. notaryusza Morawieckiego jako komisarza sądowego, licytacya w stanie biernym realności pod l. 507 $^{2}/_{4}$ na rzecz Karola, Władysławy i Anny Drabik wedle dom. 187 p. 5 nr. 71 on. prenotowanej sumy 400 złr. względnie 350 złr. a właściwie reszty tejże sumy po wyłączeniu przyznanych na zaspokojenie pretensyj Salomona Ber Bergera i Joela Bergera w kwotach 73 złr. 8 ct. i 88 złr. 4 ct. części takowej pozostać mającej; pod następującymi warunkami:

Suma 350 złr. po potrąceniu 73 złr. 8 ct. i 88 złr. 4 ct. z pn. sprzedaje się ryczałtem z wszelkiemi należytościami i prawami, jednakowoż bez wszelkiej jakiejkolwiek rękojmi co do należytości, płynności i ściągalności i jako cenę wywołania ustanawia się kwotę nominalną t. j. 187 zł. 88 ct.

Licytacya odbędzie się w dwóch terminach a to w dniu 18 czerwca i 2go lipca 1883 każdym razem o 10 godzinie rano w kancelaryi urzędowej c. k. notaryusza Morawieckiego przy placu Maryackim l. 7.

Przy pierwszym terminie suma sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, a przy drugim i niżej ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć mogą interesanci w kancelaryi urzędowej powołanego c. k. notaryusza.

O tem uwiadamia się egzekwującą Chanę Weissbard, leżącą masę spadkową po ś. p. Karolinie Drabik przez kuratora dra Siterskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych Władysława i Annę Drabik przez kuratora adw dr. Romanowskiego, dalej c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem Wys. Skarbu Salomona Ber Bergera, Joela Bergera, Jachiela Weissberga, leżącą masę spadkową Izraela Rochmesa przez dra Wilhelma Zuckra a wszystkich tych którzyby po dniu 1 marca 1883 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. dr. Dzidowskiego.

We Lwowie, dnia 21 maja 1883.

L. 4561. (3775 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności galic. akc. Banku hipot 533 złr. 59 ct. z pn. sprzedaną będzie przymusowo w drodze publicznej licytacyi w dniach 15 czerwca, 13 lipca i 17 sierpnia 1883 o godz. 10tej z rana w biurze V. realność pod l. 279 m. w Kołomyi, wedle księgi gruntowej haer. I. pag. 283 n. 4 dłużnika Hersza Grumera własna, wszelako nie poniżej ceny szacunkowej sumę 3000 złr. w. a wynoszącej.

Wadyum wynosi 300 złr.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby uzyskali wpis po 17 kwietnia 1883, lub którymby uchwała sprzedaż zarządzającą doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego.

Bliższe warunki można powziąć z aktów sądowych.

Kołomyja, 10 maja 1883.

L. 2104. (3804 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż w dniu 13 czerwca 1883 o godzinie 9 rano sprzedane zostaną w sądzie tutejszym monety srebrne, bądź jeszcze w obiegu będące, bądź też już numizmatycznej wartości do masy spadkowej ś. p. Franciszka Szottka należące, których spis oraz cena szacunkowa w sądzie tutejszym przejrzane być mogą.

Kęty, 4 kwietnia 1883

L. 6476 (3769 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia, że celem zaspokojenia 8 rat po 9 zł. w. a. i resztującego kapitału 66 złr. 98 ct. w. a. wraz z przynależytościami wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego, rozpisuje się publiczna sprzedaż realności pod l. kons 13 w Rożanówce położonej, protokołem do l. 3228 zastawniczo opisanej, Fedka Rykiety własnej, w trzech terminach na dniu 14 czerwca, 12go lipca i 9 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem. że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 350 złr. w. a.

Wadyum 35 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze

Dla wszystkich wierzycieli, którzyby nabyli prawo zastawu na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora Feliksa Blumicza z Tłustego.

C. k. sąd powiatowy.
Tłuste, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 1174. (3101 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia, niniejszym edyktem, że celem zaspokojenia należytości Joachima Schenkera jako cesyonaryusza Lei Rabner w kwocie 1000 złr. w. a. z pn. rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę $^{1}/_{5}$ części dóbr Oświęcima p. Gustawa Dąmbskiego własnej

Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu obwodowego w dwóch terminach t. j. dnia 21 czerwca 1883 i dnia 26 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami;

1 Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest $^{1}/_{5}$ część dóbr Oświęcim wedle tabuli galicyjskiej krajowej dom. 359 pag. 6 n. 12 i 14 haer. p Gustawa Dąmbskiego własna z wszelkiemi przynależytościami i prawami.

2. Część ta sprzedaną zostanie bez wszelkiej ewikcyi.

3. Cena szacunkowa w sumie 14478 złr. 40 ct. stanowi cenę wywołania, na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie wzmiankowana $^{1}/_{5}$ część dóbr tych Oświęcim tylko za cenę szacunkową, lub wyżej ceny szacunkowej.

Na wypadek, gdyby na żadnym z tych dwóch terminów nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się termin na dzień 23 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających.

4. Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytowania do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10 prc. ceny wywołania w gotówce, w papierach rządowych lub w listach zastawnych c. k. uprz. pow. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego lub w innych papierach wartościowych za kaucyę prawnie służyć mogących wedle kursu w ostatnim numerze „Gazety Lwowskiej“ notowanego jednak nie wyżej wartości nominalnej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze, zaś w dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O czem strony interesowane, wiadomi wierzyciele hipoteczni $^{1}/_{5}$ części dóbr Oświęcima Gustawa Dąmbskiego własnej do rąk własnych, wreszcie ci wierzyciele, którzyby po dniu 15 sierpnia 1881 prawo hipoteki na rzeczonej $^{1}/_{5}$ części dóbr nabyli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Iwańskiego z substytucyą adw. dr. Marka zawiadomienie otrzymują.

Wadowice, dnia 7 kwietnia 1883

L. 1713. (3195 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż w celu zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 złr. w a. względnie nie zapłaconych jeszcze rat i reszty kapitału odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie. w sądzie tutejszym dnia 20 czerwca 1883 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l k. 25 rep. 45 w Rozdzielu górnem położonej, Pawła Szewczyka własnej, ciała hipotecznego niemającej.

Cena szacunkowa 1200 złr.

Wadyum 120 złr. w. a.

Realność ta zostanie na wyznaczonym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Wiśnicz, dnia 21 kwietnia 1883.

L. 2079. (3166 1—3)

Dnia 26 czerwca, 24 lipca i 28 sierpnia 1883 o godź. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 185 w Brzesku wyk. hip. 185 księgi gruntowej gminy Brzeska objętej, Stanisława i Katarzyny Maderskich własnej na rzecz Wadyi Müngelgrüna, celem zaspokojenia sumy 160 zł

Cena wywołania 750 zł. wadyum 75 zł.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków dnia 28 sierpnia 1883 o godz. 4 po południu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 1455. (3789 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Piotrowi Kukuryło pto 78 złr. 90 ct w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13go czerwca, 13 lipca i 13 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 15 rep. 16 w Dzwiniaczu górnym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr.

Wadum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 31 marca 1883.

L. 1283. (3779 2—3)

Na dniu 8 czerwca 1883 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 289 w Bohorodczanach położonej, do dłużników Prokopa i Tekli Jaworskich z Bohorodczan należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Jana i Teresy Kozowiczów jako cesyonaryuszów c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie na zaspokojenie sumy 130 złr. 1 ct. w. a. z tem iż realność ta na tymże terminie za cenę szacunkową lub wyżej niej, a nawet niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł w. a.

Wadyum 12 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Bohorodczany, d. 3 marca 1883.

Licytacye.

L. 5407. (3670 3—3)

W c. k sądzie powiat. w Zurawnie odbędzie się w dniu 14 czerwca, 17 lipca i 16 sierpnia 1883, każdym razem o godzinie 11 rano licytacya na realność pod lk. 29 w w Zurawnie. według D. T. I. pag 106 n. 5 haer. Józefa Hornig własnej celem ściągnięcia przez Szpital powszechny fundacyi Rudolfa w Wiedniu wywalczonej kwoty 106 zł. 64 ct. w. a. z kosztami egzekucyi 27 zł. 39 ct w. a. Cenę wywoławeczą stanowi kwota szacunkowa 900 zł. Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Na wypadek jeśliby realność przy terminach wyznaczonych za lub wyżej ceny szacunkowej nie mogła być sprzedaną ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 5 września 1883 godz. 9tej rano.

Dla wierzycieli niewiadomych i tych którymby uchwały licytacjnej nie można doręczyć, ustanawia się kuratorem p. Mansueta Janiszewskiego z Żurawna. Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć

Żurawno, 20 marca 1883.

L. 3179. (3565 3—3)

Sąd obwodowy oznajmia, że celem ściągnięcia kwoty 40 zł. z pn. Józefowi i Helenie Karkowskim się należącej przedsięwziętą zostanie w trzech na dzień 18 czerwca, 16 lipca i 13 sierpnia 1883, każdym razem na godź. 10 z rana w B. IV wyznaczonych terminach egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 623 w Kołomyi położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużniczki Maryanny Sanojca własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 120 zł. w. a. zaś wadyum 10pr. takowej.

Akt zastawniczego opisania i ocenienia tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 31 mar a 1883.

L. 3696. (3075 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnienia sumy 1000 zł. w. a. z pn. na rzecz Mojżesza Plahnera odbędzie się dnia 15 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Kalmanna Glaesnera względnie leżącej masy spadkowej tegoż własnej mianowicie połowy kramiku i połowy z połowy podziemnego składu beż numeru, jako też części realności pod Nr. 66/1175 w Tarnopolu składającej się z sklepu i podziemnego składu jak Dom 5 pag. 77 n. 20 haer. z tem, że realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1035 zł. 95 ct. w. a.

Wadyum 52 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 21 października 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dr. Horowitza a zastępcą tegoż p. adw. *Dr. Mantla.*

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 31 marca 1883.

L. 22789. (3693 3—3)

W celu zabezpieczenia robót rekonstrukcyjnych wykonać się mających w latach 1883 i 1884 z funduszów państwowych na drodze powiatowej zmigrodzko-grabskiej w jasielskim powiecie, odbędzie się w dniu 21 czerwca 1883 w c. k. Starostwie w Jaśle, licytacya za pomocą ofert. Sumy fiskalne tych robót wynoszą:

1. budowa nowej 1717 mtr. długiej przestrzeni drogi w Kątach wraz z mostem na Wisłoce . . 21269 zł. $12^1/_2$ ct.
2. budowa mostu na Wisłoce w Krempny łącznie z obustronnemi dojazdami . . 12158 zł. 37 ct.

razem . . . 33427 zł. $49^1/_2$ ct.

Oferty winny być wniesione, na obie te budowy razem i być ułożone według przepisów, jakie w tej mierze istnieja dla zabezpieczenia budowli na gościńcach państwowych

Odnoszące się do tego przedsiębierstwa warunki mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5pr. od sumy fiskalnej z wyrazeniem żądanego wynogrodzenia, nietylko cyframi, ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 19 maja 1883.

L. 894. (3261 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Hillela Beer Possa w kwocie 145 zł. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 lipca i 16 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 16 w Bibicach w okręgu tut. sądu miejsko-delegowanego położonej Marcina i Anny Nowarów własnej,

Cena wywołania 627 zł. 48 ct., wadyum 62 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć mozna w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 16 sierpnia 1883 o godzinie $3^1/_2$ po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych nieznanych jest adwokat Dr. Józef Rettinger z substytucyą adwokata Dr. Juliusza Trojnalskiego w Krakowie.

Kraków, 25 stycznia 1883.

L. 6508. (3770 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem wiadomo czyni, że na rzecz dyrekcyi c. k uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego celem zaspokojenia 10 rat po 3 złr w. a. i resztującego kapitału w kwocie 13 złr. 55 ct. w. a. wraz z procentem po 10 prc. i zwłoki 3 prc. od dnia 9 lutego 1879 bieżącym, rozpisuje się publiczna sprzedaż realności pod l. konskr. 64 w Rożanówce położonej dłużników Jana Lewickiekiego i Pawła Lewickiego własnej protokołem z dnia 1 maja 1873 l. 3214 zastawnie opisanej w trzech tarminach na dniu 7 czerwca, 5go lipca, 2 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzine przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 350 złr. w. a.

Wadyum 35 złr w. a.

Dla wszystkich innych wierzycieli którzyby nabyli prawa zastawu na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiekbąoź przyczyny, uchwała sadowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem Feliksa Blumicza z Tłustego.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisu przejrzeć *można* w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Tłusto, dnia 25 lutego 1883.

L. 7604. (3102 2—3)

C. k. sąd powiatowy powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia $^2/_3$ części ceny kupna t. j. sumy 321 złr. 55 ct. należącej się od Józefa Różyckiego, który realność w Niedarach pod n k. 9 położoną, w drodze publicznej licytacyi nabył, odbędzie się na rzecz Maryanny Kurnikowej w dniu 25 czerwca 1883 o godzinie 10 rano, egzekucyjna publiczna relicytacya tej realności, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 321 złr. 33 ct.

Wadyum 32 złr.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania realności są w tutejszo-sądowej registraturze do przejrzenia.

Bochnia, dnia 12 grudnia 1882.

L. 36215. (3130 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 312 złr z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 10 września i 15 października 1883 o godzinie 10 rano egzekcuyjna licytacya realności l. 6 w Bossutowie, Wojciecha Nawary w $^1/_4$ i Jana Sikory w $^3/_4$ częściach własnej.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejprzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 17 października 1883 o godzinie 10 rano

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dominik Markiewicz.

Kraków, 20 grudnia 1882.

Upadłości.

L. 12124. (3728 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 64 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Maksa Weksberga, nieprotokołowanego kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Mieczysława Szybalskiego, c. k. adjunkta sądowego, a tymczasowym zarządcą masy pana dra Michała Ichheisera z substytucyą pana dra Blatteisa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 7 czerwca 1883 przed komisarzem konkursowym oznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 15 lipca 1883 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 7 sierpnia 1883 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konknrsowego ozuaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami

Kraków, dnia 26 maja 1883.

Księgi gruntowe.

L. 178. (3799)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych „Stężnica, Łopienka, Studenne“ sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnionej gminy są do powszechnego przeglądu w biurze Nr. 25 na drugiem piętrze gmachu sądowego w Przemyślu złożone.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 15 czerwca 1883, na którym interesowane strony przed kierującym dochodzeniem stawić się mają.

Przemyśl, 25 maja 1883.

L. 2660. (3803)

Arkusze posiadania i inne akta, mogące służyć do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Wodniki“, złożone zostały w sądzie tutejszym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie tutejszym pisemnie lub ustnie do dnia 12 czerwca 1883, w którym to dniu ewentualnie dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Halicz, 31 maja 1883.

L. 562. (3802)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Ruda“, przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie, rozpoczyna komisya hipoteczna 22 czerwca 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. komisyi hipotecznej,
dla złoczowskiego obwodu sądowego.
Złoczów, dnia 31 maja 1883.

L. 562. (3801)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Manastyrek“ przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie, rozpoczyna komisya hipoteczna 12 czerwca 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. komisyi hipotecznej
dla złoczowskiego obwodu sądowego.
Złoczów, dnia 31 maja 1883.

Zl. 6696/650. (3632 3—3)

Kundmachung.

Das hohe k. k. Finanz-Ministerium hat mit den Erlässen vom 29 April 1883 Zl. 13.345 und vom 12 Mai 1883, Zl. 15.157 die Rekonstruction eines Magazins und den Bau eines neuen Administrations-Gebaudes bei der k. k. Tabak-Fabrik zugleich Tabakeinlösungs-Amte in Jagielnica bewilliget und wurde bei ersterer Herstellung eine Bausumme von 16.196 fl. bei letzterer eine Bausumme von 18.738 fl. 53 kr. zu Grunde gelegt.

Wegen Sicherstellung dieser Bauten wird hiemit die Concurenz-Verhandlung ausgeschrieben und werden Unternehmungslustige eingeladen, ihre mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenen, mit der Erlagsquittung einer k. k. Casse über das mit 5% der betreffenden Bausummen berechnete Vadium belegten Offerte bis längstens 11 Juni 1883 bei der k. k. Tabak-Fabrik in Jagielnica während der gewöhnlichen Amtsstunden zu überreichen

Bei dem Rekonstruktionsbaue des Magazinsstellen sich die einzelnen Arbeits-Kathegorien in folgender Weise dar:

1.	Die Baumeister-Arbeiten mit	3249 fl.	$86^1/_2$	kr.
2.	Die Steinmetz-Arbeiten „	277 fl.	44	kr.
3.	Die Zimmermanns-Arbeiten „	5031 fl.	62	kr.
4.	Die Spengler-Arbeiten „	2821 fl.	$02^1/_2$	kr.
5.	Die Tischler „ „	358 fl.	—	kr.
6	Die Slosser-Beschlägs-Arbeiten mit	194 fl	80	kr.
7.	Die Schlosser-Gewichts „	770 fl.	—	kr.
8.	Die Gußeisenwaaren Lieferung „	3276 fl.	$56^1/_2$	kr.
9.	Die Glaser-Arbeiten „	75 fl.	$61^1/_2$	kr.
10.	Die Anstreicher Arbeiten „ . . .	141 fl.	07	kr.
	Zusammen	16.196 fl.	—	kr.

Bei dem Baue des Administrations-Gebäudes beziffern sich die einzelnen Arbeits-Kathegorien wie folgt:

1.	Die Baumeister - Arbeiten mit . .	10.146 fl.	35	kr.
2.	Die Zimmermanns - „ „	3.072 fl.	41	kr.
3.	Die Steinmetz - „ „	344 fl.	—	kr.
4.	Die Spengler - „ „	2.018 fl.	$40^1/_2$	kr.
5.	Die Tischler - „ „	1.709 fl	$66^1/_2$	kr.
6.	Die Schlosser-Gewichts - „ „	365 fl	—	kr.
7.	Die Schlosser-Beschlägs „ „	462 fl.	50	kr.
8.	Die Glasser - „ „	190 fl.	47	kr.
9.	Die Anstreicher - „ „	139 fl	73	kr.
10.	Die Hafner „ „	290 fl.	—	kr.
	Zusammen mit	18 738 fl.	53	kr.

Anbote können auf beide Bauten zusammen, auf jeden einzeluen Bau oder auch auf einzelne Arbeits-Kathegorien dieser beiden Bauten gerichtet werden.

Die k. k. General Direction der Tabak-Regie behält sich die Auswahl unter den Offerenten unbedingt vor.

Die Beträge in den Offerten sind mit Ziffern und mit Buchstaben zuschreiben.

Jene Offerenten, welche für die k. k. Tabak-Regie noch keine Bauten bewerkstelligten, haben ihre Offerte mit Nachweisungen über ihre bisherige Thätigkeit im Baufache, insbesondere über die allfällige Ausführung von öffentlichen Baute zu belegen.

Die Pläne, Vorausmaße, Kostenüberschläge, die Baubeschreibungen, dann die allgemeine und speciellen Baubedingnisse bezüglich der angeführten Bauten, können bei der k. k. Tabak-Fabrik in Jagielnica eingesehen werden und sind von den Offerenten zum Zeichen des Einverständnisses zu unterfertigen.

Die seiner Zeit zubestellenden Bau-Cautionen betragen 10% der bezüglichen Erstehungssummen und können, wie bei anderen ärarischen Unternehmungen, im Baaren, in nach dem Gesetze annehmbaren Effecten oder auch hypothekarisch geleistet werden.

Die Offerte bleiben für die Einreicher vom Zeitpunkte der Aiberreichung bis zur Entscheiduug hierüber verbündlich und weiden jene, welche acceptirt werden, vom Zeitpunkte der Annahme auch für das k. k. Aerar verpflichtend.

Wien, am 17 Mai 1883.

L. 7186. (3555 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszosądowego z dnia 31 grudnia 1882 do l. 31015 otwarto nowe księgi gruntowe.

I Dla majętności tabularnych:

Liczba porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu c. k. Sądu powiat. w
1	Liwcze	Liwcze	Bełzie
2	Rusin I.	Rusin	
3	Rusin II.		
4	Waniów	Waniów	
5	Sulimów	Sulimów	
6	Lubliniec stary	Lubieniec stary	Cieszanowie
7	Lubliniec nowy	Lubieniec nowy	
8	Płazów	Płazów	
9	Wola dobrostańska	Wola dobrostańska	Gródku
10	Kiernica	Kiernica	
11	Brunnendorf		
12	Kalinka		
13	Kamienobród z kol. Weissenberg	Kamienobród	
14	Porzyce z kolonią Rottenhun	Porzyce	Janowie
15	Krowica także Krowica sama i Krowica lasowa zwana	Krowica sama i Krowica lasowa z miejscowością Bobla	Lubaczowie
16	Kobylnica wołoska	Kobylnica wołoska	
17	Kulparków I. część A.	Kulparków I część	m. d. Sek II. we Lwowie
18	Kulparków I. część B.		
19	Kulparków II. część Persenkówka zwana	Kulparków II. część	
20	Sygniówka	Sygniówka	
21	Skniłówek	Skniłówek	
22	Zawisznia	Zawisznia	Sokalu
23	Zubków	Zubków	
24	Poturzyca z Wulką poturzycką	Poturzyca	
25	Bondiucha poturzycka	Bondiucha poturzycka	
26	Siemianówka	Siemianówka	
27	Głuchowiec z Lubianką, Hutą szczerzecką i Huciskiem	Głuchowiec	
28	Piaski	Piaski	
29	Zbudów		
30	Tarnoszyn	Tarnoszyn	Uhnowie
31	Słoboda rungurska	Słoboda rungurska	Peczeniżynie
32	Zadubrowce	Zadubrowce	Śniatynie
33	Krasnostawce	Krasnostawce	
34	Drahasynów	Drahasynów	
35	Koniaczów	Koniaczów	Jarosławiu
36	Wapowce	Wapowce	m. d w Przemyślu
37	Reczpol	Reczpol	
38	Kupna	Kupna	
39	Krasice	Krasice	
40	Międzybrodzie	Międzybrodzie	Sanoku
41	Małpa ad Tuligłowy Dom. 14 pag. 43	Małpa	Komarnie
42	Susułow czyli Susolów ad Tuligłowy Dom. 14 pag. 109 w tabuli zapisana	Susułów	
43	Hruszów	Hruszów	Medenicy
44	Tynów (przyległość do dobr Medenice) Dom. 92 pag. 68 w tabuli zapisana	Tynów	
45	Wołeniow czyli Wołczniów	Wołeniów	Żydaczowie
46	Zurawków przyległość do dóbr Bereźnica królewska Dom. 113 pag. 79	Zurawków	
47	Bereźnica królewska	Bereźnica król.	
48	Roguzno	Roguzno	m. d. w Samborze
49	Sprynka	Sprynka	
50	Władypol	Sadkowice	
51	Buczów	Starasól	Starejsoli
52	Bratkowce Dom. 8 pag. 71	Bratkowce	Stryju
53	Bratkowce część Dom. 26 p. 205		
54	Połonie czyli Słobódka Dom. 8 pag. 73		
55	Chromohorb pod nazwą „Chromohorb część“	Chromohorb	
56	Chromohorb pod nazwą „Chromohorb część“ zwana Kłodniczyzna		
57	Grabowiec, przyległość do dóbr Stryj	Grabowiec	
58	Seredne vel Sereona ad Wojniłow	Seredne	Wojniłowie
59	Przedmiescie	Przedmieście	Buczaczu
60	Zurawince	Zurawińce	
61	Ciężów	Ciężów	m. del. w Stanisławowie
62	Uhorniki	Uhorniki	
63	Podłuże	Podłuże	
64	Uzin	Uzin	
65	Dobrowlany	Dobrowlany	
66	Markowce I. część	Markowce	Tyśmienica
67	Markowce II. część		
68	Markowce III. część		
69	Rasztowce	Rasztowce z Dubkowcami	Grzymałowie
70	Dubkowce		
71	Scianka		
72	Mazurówka		
73	Jabłonów	Jabłonów	Kopeczyńcach
74	Zadnieszówka	Zadnieszówka	Skałacie
75	Dorofijówka	Dorofijówka	
76	Mysłowa	Mysłowa	
77	Burniów	Buc iów	m. del. w Tarnopolu
78	Hleszczawa	Hleszczawa	Trembowli
79	Zabłotce	Zabłotce z miejscowością Wołkowatycze	Brodach
80	Wołkowatycze		
81	Krystynówka		
82	Chorhoniów	Chorhoniow	Bursztynie
83	Kunaszów	Kunaszów	
84	Kaplińce	Kaplińce	
85	Medowa	Medowa z Mysłówką	Kozowej
86	Zmysłówka czyli Wymysłówka		
87	Tryhubowa	Kozowa	
88	Czechy	Czechy	Olesku
89	Czechy część Iskrowszczyzna		
90	Czechy część Iskrowszczyzna czyli Wielechowszczyzna		
91	Ożydów	Ożydów z Angielówką	
92	Anielówka		
93	Wierzchowina		
94	Podkamień	Podkamień	Rohatynie
95	Hrabużna	Chrabużna lub Hrabużna	Zborowie
96	Kudobińce	Kudobinie	
97	Kudynowce dolne	Kudynowce	
98	Kudynowce górne		
99	Bubszczany	Bubszczany	
100	Remizowce	Remizowce z miejscowością Szpikłosy	m. del. w Złoczowie
101	Szpikłosy		
102	Czeremchowiec		
103	Snowicz	Snowicz	

II. Dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych:

1. Liwcze,
2. Rusin,
3 Waniów,
4. Sulimów, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bełzie.
5. Lubieniec stary
6. Lubieniec nowy,
7. Płazów,
8. Lipsko, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Cieszanowie.
9. Wola dobrostańska,
10. Kiernica z kolonią Brunndorf i miejscowośaię Müllersdörfl,
11. Kamienobród z kolonią Weissenberg, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Gródku.
12. Porzyce lub Porzecze z kolonią Rottenhan, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Janowie.
13. Kobylnica wołoska, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
14. Kulparków I. część,
15. Kulparków II. część,
16. Sygniówka,
17. Skniłówek, podlegających c. k. sądowi miej. del. Sek. II. we Lwowie.
18. Zawisznia,
19. Zubków,
20. Poturzyca z miejscowością Wulka poturzycka,
21. Bendiucha poturzycka, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sokalu.
22. Głuchowice,
23. Piaski,
24. Ostrów, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Szczercu.
25 Słoboda rungurska, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Peczeniżynie.
26. Zadubrowie,
27. Krasnostawce,
28. Drahasymów, podlegających c. k. sądomi powiatowemu w Śniatynie.
29. Koniaczów, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
30. Skład solny,
31. Ostrów,
32. Wapowce,
33. Reczpol,
34. Kupna,
35. Krasice, podlegających c. k. sądowi mlej. del. w Przemyślu.
36. Rakowa,
37. Międzybrodzie, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku.
38. Małpa,
39. Susułów, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Komarnie.
40. Hruszów,
41. Tynów, podjegających c. k. sądowi w Medenicach.
42. Wołcniów (lub Wołczniów),
43. Żurawków,
44. Bereźnica królewska, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Żydaczowie.
45. Roguzno,
46. Sprynka, podlegających c. k. sądowi miej. del. w Samborze.
47. Starasól z dolnem i górnem przedmieściem i miejscowościami Zawadki Sasy i Twary, podlegająca c. k. Sądowi powiatowemu w Starejsoli.
48 Bratkowce (z miejscowościami Antoniówka i Błonie,
49. Chromohorb,
50. Grabowiec, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
51. Seredne, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
52. Przedmieście,
53. Żurawińce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Buczaczu.
54. Ciężów,
55. Uhorniki,
56 Podłuże,
57. Uzin.
58. Dobrowlany, podlegających c k. sądowi miej. del. w Stanisławowie.
59. Markowce, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
60. Rasztowce z Dubkowcami i Ścianka, podlegających c. k. sądowi powiat. w Grzymałowie.
61. Jabłonów, podlegająca c k. sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.
62. Zadniszówka lub Zadnieszówka,
63. Dorofijówka,
64. Mysłowa, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Skałacie.
65. Hleszczowa, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Trembowli.
66. Zabłotce z miejscowością Wołkowatycze, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Brodach.
67. Chorchoniów,
68. Kunaszów, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bursztynie.
69. Kaplińce,
70. Medowa z Wymysłówką, podlegających c. k sądowi powiat. w Kozowej.
71. Ożydów z Angelówką lub Angielówką lub Anielówką, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.
72. Podkamień, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Rohatynie.
73. Chrabużna lub Hrabuzna,
74. Kudobińce,
75. Kudynowce,
76. Bubszczany, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zborowie.
77. Remizowce z miejscowością Szpikłosy,
78. Snowicz,
79. Sassów, podlegających c. k. sądowi miej. del. w Złoczowie.

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1. marca 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. *b* ustawy z dnia 25. lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej

do dnia 1 grudnia 1883 a to, co do majętności tabularnych pod I 1—103 wymienionych do przynależnych trybunałów I instancyi zaś co do posiadłości pod II 1—79 do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym. Zarazem oznajmia się, iż niniejszy edykt II nie dotyczy majętności tabularnej „Waręż miasto w edykcie Iszym z d. 31 Grudnia 1882 do l. 31015 poprzednio pod poz. 5 uwidocznionej ani też posiadłości mniejszych w gminie Waręż miasto w tymże samym edykcie I pod poz. 4 objętej, ponieważ tak dla posiadłości tabularnej, jak i posiadłości mniejszych w tejże gminie katastralnej Waręż miasto edykt I właściwie dopiero dnia 28 marca 1882 l. 7028 rozpisanym został, a tem samem jeszcze czas do rozpisania edyktu II potrzebny dotąd jeszcze nie upłynął.

Lwów, dnia 29 marca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18736. (3514 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan hr Dzieduszycki i Felicya z hr. Dzieduszyckich hr. Dzieduszycka tudzież Idalia hr. Dzieduszycka przeciw Juliuszowi hr Dzieduszyckiemu i innym, a między tymi także przeciw Augustowi hr Karnickiemu, Kajetanowi Wolskiemu, Helenie hr. Krukowieckiej i Bolesławowi hr. Borkowskiemu o uznanie ważności kodycylów przez Maryę bar. Werenkowę dnia 16 maja 1853 i 15 kwietnia 1863 zeznanych i usprawiedliwienia prenotacyi własności spółlegataryuszów do części dóbr Hordynia z pn. tudzież zaintabulowanie powodów za właścicieli tych całych dóbr i części z przyl. i oddanie takowych z dochodami w fizyczne posiadanie na dniu 5 maja 1883 l. 18736 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego na pozew ten pozwanym do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 90 się udziela.

Ponieważ miejsce pobytu wyż wymienionych spółpozwanych, ani też czy przy życiu zostają nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich a względnie niewiadomych spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo tych pozwanych ustanawia tutejszego adw. dra Marcelego Madejskiego ze substytucyą p. adw. dra Semilskiego kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przeprowadzoną będzie. Niniejszym edyktem więc wzywa się wymienionych spółpozwanych, aby w należytym czasie osobiście się zgłosili, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcy wybrali i sądowi oznajmili, w ogóle stósownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 12 maja 1883.

L. 33297. (3829 1—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 3 października r. b. l. 58102, podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21 maja b. r. l. 14746, zarządzoną została reambulacya zmienionej trasy kolei transwersalnej na przestrzeni Stanisławów, Husiatyn od km. 71·2 do 78·3 i od km. 123 do 127, i że wyłożone będą z tego powodu wykazy gruntów pod tę przestrzeń zająć się mających, z dotyczącemi planami w urzędach gminnych w Nagórzance, Buczaczu, Podzameczku, Podlesiu, Medwedowcach i Pyszkowcach powiatu Buczackiego, tudzież w Kotówce i Kopyczyńcach powiatu Husiatyńskiego, przez 14 dni do publicznego przejrzenia. Termina w których komisya czynność swoją sprawować będzie, ogłoszone zostaną w każdej z powyższych gmin.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w właściwem c. k. Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 30 maja 1883.

L. 33141. (3828 1—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 22 marca b. r. l. 17151 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k Ministerstwa handlu z dn. 19 maja b. r. l. 15244 zarządzoną została reambulacya galic. kolei transwersalnej na przestrzeni Żywiec, Nowy Sącz, od klm. 117.954 do klm. 126·818, i że z tego powodu wyłożone będą wykazy gruntów pod tę przestrzeń kolei zająć się mających z dotyczącymi planami, w urzędach gminnych i u przełożonych obszarów dworskich w Limanowej, Mordercе i Pisarzowy przez 14 dni do publicznego przejrzenia i że ogłoszone także zostaną w tych gminach termina, w których komisya czynność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w Limanowskim c. k. Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 28 maja 1883

L. 10358. (3203 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Biernasia, aby w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej do sądu tutejszego lub ustanowionemu kuratorowi Józefowi Gawronowi wiadomość o swem miejscu pobytu podał lub w tymże czasie wniósł deklaracyą do spadku po Sebestyanie Biernasiu dnia 11 lutego 1881 w Maruszynie zmarłym, gdyż inaczej spadek z zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.

Nowytarg, dnia 31 grudnia 1882.

L. 5261. (3794 1—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Katarzynę Kiliczkowską, że celem doręczenia uchwały z dnia 28go lutego 1876, l. 2211 w sprawie extabulacyi sumy 50 zł. m. k. ze stanu biernego realności l. 471 i 672 w Tarnopolu ustanowił jej kuratora w osobie adw dra Łuczakowskiego z substytucyą adw. dra Kwiatkowskiego Ma on przeto zgłosić się u kuratora lub w sądzie, gdyż skutki zaniedbania wynikłe sobie samej przypisze.

C. k sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 15go lutego 1883.

L. 3693. (3128 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia Bazylego Juśkiewicza z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 23 lipca 1872 l. 8333, którą prośbie Samuela Bejgla o zaintabulowanie go za właściciela realności wedle dom. 2 pag. 611 n. 1 haer. na imię Bazylego Juśkiewicza zaintabulowanej częściowo zadość uczyniono, dlań kuratora ad actum adw. dra Glogiera.

Wzywa się przeto Bazylego Juśkiewicza, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 20 marca 1883.

L. 17581. (3210)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie stowarzyszenie z nieograniczoną poręką“ uwidoczniono, że na odbytem dnia 11go marca 1883 walnem zgromadzeniu ustanowiono udział do wysokości 1000 zł. w. a. i że do składu dyrekcyi weszli na dalsze trzecholecie: p. Wacław Dąbrowski jako dyrektor, a pp. dr. Stanisław Krzyżanowski, dr. Karol Mały i Jakób Piepes jako zastępcy dyrektorów.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 4920. (3380)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Hirsch Koss“ prowadzącą handel towarami mięszanemi w Ropczycach.

Tarnów, dnia 12 kwietnia 1883.

L. 5457. (3313 2—3)

Ces. kr. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Szałajkę z Brzozowa z miejsca pobytu nieznanego, że w skutek prośby egzekucyjnej Naftalego Liebera z dnia 20 kwietnia 1883 l. 5457 dozwala celem ściągnięcia wierzytelności wekslowej w kwocie 125 zł. w. a. z pn. zastawnicze opisanie realności dłużnika Wojciecha Szałajki własnej, pod l. 128 w Brzozowie położonej, oraz ustanawia dlań celem doręczenia niniejszej i dalszych uchwał egzekucyjnych kuratora w osobie adw. dra Mochnackiego, z zastępstwem adw. dra Mendrochowicza, i poleca dłużnikowi, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 25 kwietnia 1883.

(3742 2—3)

Adwokat dr. Baruch Schrenzel przenosi się z dniem 10 sierpnia 1883 do Zaleszczyk.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 19go maja 1883.

(3741 2—3)

Adwokat dr. Ludwik Łubiński przesiedla się z dniem 1go sierpnia 1883 do Stanisławowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 21go kwietnia 1883.

L. 9008 (3045 2—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu właściciela firmy „Zakłady fabryczne Magnusa Peltza w Zakopanem“ że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 13 kwietnia 1883 l. 7703 w sprawie firmy J. Salomon przeciw firmie „Zakłady fabryczne Magnusa Peltza w Zakopanem“ pto 1426 marek 90 fenigów wydanego, kurator w osobie adw. dra Csesznaka z substytucyą adw. dra Schoena ustanowionym został.

Kraków, dnia 27 kwietnia 1883.

L. 13589. (3126 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Jana Ignacego dw. im. Kozierowskiego uchwałą z dn. 14 kwietnia 1883 l. 13589 zezwolił na wykreślenie dożywocia dla Zofii Gostwickiej 2go Wojnarowicz a względnie dla jej prawonabywców Kazimierza Dąbrowskiego, Antoniego Pęgowskiego, na części dobr Niewodna ciężącego. Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Kazimierzowi Dąbrowskiemu i Antoniemu Pęgowskiemu do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Bobownika z zastępstwem adw. dra Dulęby ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Kazimierza Dąbrowskiego i Antoniego Pęgowskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą. Lwów, dnia 14 kwietnia 1883.

L 5891. (3087 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecnego Andrzeja Kotysa, aby do jednego roku do spadku po beztestamentalnie w Woli wyżnej 11 kwietnia 1882 zmarłym Janie Kotysie się zgłosił, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem Hryciem Kotysem przewadzone będzie.

Rymanów, 2 grudnia 1883.

L. 5131. (3748 2—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy wzywa niniejszem dzierżycieli zgubionej książeczki wkładkowej stryjskiej kasy oszczędności l. 725 tom VII str. 158 z daty dnia 17 lutego 1879 na kwotę 312 zł. 80 ct. wal. austr. na imię Zygmunta Zatwarnickiego opiewającej, ażeby takową do 6 miesięcy od dnia trzeciego obwieszczenia edyktu przedłożył, w przeciwnym bowiem razie za umorzoną uznaną zostanie.

Sambor, 15 maja 1883.

L. 4660. (3073 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie mianuje w sprawie Józefa Machowicza i p. Jakóba Zimmermana przeciw spadkobiercom Izaka Luxenberga jako to p. Breindli czyli Babecie Francos w imieniu własnem, tudzież jako prawonabywczyni Róży Weiss, Jonasza Luxenberga, Lasara Luxenberga, Freindli czyli Fany Berk i Adeli Glück w Wiedniu i zięcia p. Braka giełdzisty, Wassergasse III piętro I schody i z życia i miejsca pobytu niewiadomym Samuelowi Luxenberg, Cyprze Luxenberg, Jakóbowi Berowi Luxenberg i jako jedynemu spadkobiercy Markusa Luxenberga p. Joachimowi Rapaport, p. Ernestynie Rapaport o uznanie sumy 150 zł. m. k. z pn. umorzoną i wymazanie tejże z $^{1}/_{4}$ części realności l. k. 71 na Zabłociu położonej, jak dom. 20 p. 8 n. 12 on adw. dra Malawskiego kuratorem dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych.

O czem zawiadamiamy kurandów.

W Tarnowie, dnia 5 kwietnia 1883

L. 1580. (3140 2—3)

Józefa Jakob syna Elżbiety Wohn, zamężnej Jakob, w Kałuszu dnia 3 maja 1857 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłej, tudzież jej męża Georga Jakob z miejsca pobytu niewiadomych wzywa się, by do roku od dnia niżej wyrażonego w sądzie tutejszym zgłosili się i do spadku po tejże oświadczyli się, gdyż inaczej pertraktacya ze zgłoszoną córką i ustanowionym dla niewiadomych z miejsca pobytu w osobie Jana Kellera kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 20 kwietnia 1883.

L. 9009. (3044 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu właściciela firmy „Zakłady fabryczne Magnusa Peltza w Zakopanem“, że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 13 kwietnia 1883 l. 7702 w sprawie firmy J. Salomon przeciw firmie „Zakłady fabryczne Magnusa Peltza w Zakopanem“ pto 2637 marek wydanego, kurator w osobie adw. dra Csesznaka z substytucyą adw dra Schoena ustanowionym został.

Kraków, dnia 27 kwietnia 1883.

L. 5345. (3315 2—3)

Wzywamy możebnych posiadaczy asygnacyi kasowej domu komisowego banku galic. dla handlu i przemysłu w Tarnowie pod firmą „Dr. Kaczkowski i spółka“ z daty Tarnów 10 stycznia 1883 r. do L. 1572 na imię Jana Polińskiego wystawionej na 1000 zł. opiewającej wrzekomo zaginionej, by w dniach 45, od dnia ogłoszenia niniejszego licząc, w sądzie tym zgłosili się ile że po upływie tegoż czasokresu na prośbę dalszą Jana Polińskiego asygnata ta kasowa uznaną zostanie za amortyzowaną czyli umorzoną.

Z c. k. sądu obwodowego.

W Tarnowie, 19 kwietnia 1883.

L. 6795. (2955 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza losu Nr. 44614 pożyczki premiowej miasta Krakowa, na 20 złr. a. w. opiewającego, z daty Kraków 15 października 1872, na okaziciela wystawionego, dotychczas niewyciągniętego, oraz wszystkich, którzyby sobie do pomienionego losu pretensye rościli, ażeby los ten do tutejszego sądu złożył, lub pretensye swe wykazał, gdyż inaczej po upływie jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności pomienionego losu na wniosek Anieli Sroczyńskiej, na żądanie której postępowanie amortyzacyjne zostaje zarządzonem, los ten będzie uznany za umorzony i zgasły.

Kraków, 6 kwietnia 1883.

Z. 9148. (2998 3—3)

Das k. k. Landesgericht in Krakau macht hiemit bekannt daß über die Klage der böhmischen Escomptebank mittelst Zahlungsauftrags vom 27 April 1883, Z. 8998 der belangten Firma „Magnus Peltz'scher Werke in Zakopane“ aufgetragen wurde die Wechselsumme per. 517 Mark 85 Pfen. R. W. sammt Nebengebühren binnen drei Tagen bei sonstiger Exekution zu bezahlen.

Da der Aufenthaltsort der Firmavertreter nicht bekannt ist, so wird behufs Zustellung dieses Zahlungsauftrags der belangten Firma: Dr. Csesznak adw. in Krakau mit Substitution des Dr. Schön zum Curator bestellt und hievon die belangte Firma behufs Wahrung ihrer Rechte verständigt.

Krakau, 29 April 1883.

L. 5107. (3678 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem doręczenia uchwały z dnia 21 Marca 1874 l. 2378 tyczącej się zaintabulowania prawa zastawu dla sumy 80 złr. z pn. w stanie biernym części realności lk. 264|758 w Tarnopolu na rzecz Samuela Beigla, ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ludwika Kossowskiego, kuratorem adw. dra. Kwiatkowskiego a zastępcą adw. dra. Horowitza.

Wzywa się przeto Ludwika Kossowskiego, aby celem przestrzegania swoich praw u kuratora lub w sądzie się zgłosił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 15 maja 1883.

L. 4056. (3703 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że Markus Habermann zarządca browaru w Brodach wniósł w tutejszym sądzie dnia 27 kwietnia 1883 do l. 4056 prośbę o wdrożenie postępowania celem uznania Leiby vel Leona Habermana, syna Markusa i Serli Habermanów, urodzonego w Brodach 19 grudnia 1851 stanu wolnego, który wedle świadectwa dyrekcyi hambursko-amerykańskiego towarzystwa żeglugi akcyjnej z daty Hamburg 21 lutego 1883 w czasie rozbicia i zatonięcia okrętu „Cimbria“ dnia 19 stycznia 1883 pod Barkum na tymże okręcie się znajdywał i nie został ocalonym — za zmarłego.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby o nieobecnym Leibie czyli Leonie Habermanie, jakie posiadali wiadomości, by takowe tutejszemu sądowi lub ustanowionemu dlań kuratowi adw. drowi. Heynemu w Złoczowie tem pewniej donieśli, ileże po upływie 3letniego z dniem 20 stycznia 1886 się kończącego terminu tego edyktu sąd na ponowne żądanie do stanowczego załatwienia prośby o uznanie Leona Habermana za zmarłego przystąpi

Złoczów, dnia 5 maja 1883.

L. 6170. (3704 3—3)

C. k. sąd delegowany w Krakowie zawiadamia p. Kamila Jantę, że przeciw temuż Karolina Kleinhändler wniosła skargę 23 lutego 1883 l 6170 o zapłacenie 115 zł., w załatwieniu której c. k. sąd z uwagi, że miejsce pobytu tegoż nie jest wiadomem ustanowił w celu zastępowania pozwanego kuratorem tutejszego adwokata dra. Włyńskiego. Zaleca się zatem pozwanemu, aby na terminie 22 czerwca 1883 do rozprawy wyznaczonym sam stanął albo potrzebne dokumenta kuratorowi udzielił, lub innego obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle aby wszelkich do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał

Kraków, dnia 27 lutego 1883.

Obwieszczenie.

W nr. 278 „Gazety Lwowskiej“ z dnia 6go grudnia 1882 obwieszczono, że *niżej wymienione Towarzystwo udziela zarejestrowanym towarzystwom zarobkowym i gospodarczym, zawiązanym w myśl ustawy z dnia 9go kwietnia 1873 l. 70 Dz. ust. państ., począwszy od dnia 1go grudnia 1882 r., pożyczki za pobraniem 8pr. odsetków*, gdy atoli dotychczas zaledwie 5 towarzystw korzystało z tego kredytu i obecnie stan udzielonych pożyczek wynosi tylko 12.540 zł. w. a., przeto ogłasza się niniejszem ponownie, aby szanowne Towarzystwa zechciały liczniej zgłaszać się po udzielanie pożyczek.

Bliższych szczegółów powziąć można w biurze Dyrekcyi tegoż Towarzystwa.

Dyrekcya

Towarzystwa kredytowego dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa **w Busku**, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką

J. L. Goldberg
Dyrektor.

Wł. Pohorecki
Kasyor.

Ogłoszenie

Dnia 12 czerwca 1883 o godzinie 6 popołudniu odbędzie się zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Galicyjskiego

Zakładu zastawniczego i kredytow.

we Lwowie

Stowarzyszenia zarejest. z ograniczoną poręką w lokalu własnym w gmachu teatralnym

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności za rok 1882 i przedłożenie bilansu za rok 1882.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi aksolutoryum z czynności za rok 1882.
3. Wniosek komisyi kontrolującej co do podziału czystego zysku.
4. Wybór jednego Dyrektora w miejsce ustępującego.
5. Wybór 2 członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących.
6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1883.
7. Wnioski członków.

Rada zawiadowcza

Władysław Malinowski
Zastępca prez.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. f[illegible] głuhl.